

## Temat miesiąca:

Przybywa przeciwników reformy edukacji.  
Czy likwidacja gimnazjów dojdzie do skutku?

4-8

## Edukacja:

Angielski miejski, wiejski i ... prywatny

23-26

## DODATEK SPECJALNY:

Małopolskie pociechy uczą się ekologii

30-35

# W poszukiwaniu utraconego smaku

## Rozmowa z Julią Bator





Wodociągi Krakowskie i MPEC S.A. zapraszają na

# FESTIWAL wody

**22 października 2016 (sobota)**  
**godz. 10.00-15.00**

**Zakład Uzdrtaniania Wody BIELANY**

ul. Księża Józefa 299, Kraków

**WSTĘP WOLNY**

## W PROGRAMIE:

- „Tajemnice zimnej i ciepłej wody” – stanowiska: artystyczne, kreatywne, naukowe, sprawnościowe
- „Bez wody nie ma baniek” – pokaz wieloformatowych baniek
- „Co dwie głowy to nie jedna” – konkursy rodzinne
- występ zespołu muzycznego Preizol Band

## ORAZ

- stanowiska informacyjne Wodociągów Krakowskich i MPEC S.A.
- dobra woda prosto z kranu
- mobilne laboratorium – zbadaj wodę z domowego kranu

## I WIELE INNYCH ATRAKCJI

W trakcie Festiwalu Wody dostępny będzie **MOBILNY PUNKT POBORU KRWI**.  
Zachęcamy do udziału w akcji „Błękitne tętno miasta – oddaj krew – uratuj życie”.

Dowiedz się więcej: [www.wodociagi.krakow.pl](http://www.wodociagi.krakow.pl), [www.mpec.krakow.pl](http://www.mpec.krakow.pl)

PATRONAT MEDIALNY:



# Co ląduje na talerzu?

**M**inisterstwo edukacji zaprezentowało projekt zmian w oświacie. Ruszyły konsultacje. Do MEN zaczęły wpływać pierwsze opinie na temat projektu. Trudno wśród nich znaleźć takie, które w stu procentach popierałyby plany resortu. Przybywa natomiast gremiów ostro krytykujących założenia reformy. Minister Zalewska traci zwolenników nawet wśród swoich kolegów z innych resortów. Pytań i wątpliwości przybywa, tymczasem MEN chce, by posłowie już w grudniu rozpoczęli prace nad ustawą, która ma wejść w życie we wrześniu przyszłego roku. Szerzej piszemy o tym na stronach 4-8.

W tym numerze MIASTA pociech sporo uwagi poświęcamy zdrowiu. Zbliża się sezon chorobowy, dlatego warto dokładnie przyjrzeć się temu, co ląduje na naszych talerzach. Zdaniem Julity Bator, autorki książki „Zamień chemię na jedzenie” i bohaterki tego numeru MIASTA pociech, to co jemy ma kolosalny wpływ na nasze zdrowie i odporność na infekcje. Nasza rozmówczyni przetestowała to na własnej rodzinie, którą od siedmiu lat stara się karmić zdrowymi, nieprzetworzonymi produktami. Dzięki temu dzieci, które wcześniej kilkanaście razy w ciągu roku zapadały na różnego rodzaju infekcje, dziś są zdrowe, a jeśli nawet zdarzy im się złapać katar szybko z tego wychodzą. Julita Bator zachęca do sięgania po zdrową żywność, nawet jeśli jest ona nieco droższa od tej z supermarketu. – To, czego się nie wyda na jedzenie, zostawi się potem w aptece – przekonuje. Cała rozmowa na str. 10-12.

Życzymy miłej lektury

**Redakcja miesięcznika MIASTO pociech**

ZAPRASZAMY NA NASZ PORTAL:  
**[miastopociech.pl](http://miastopociech.pl)**

## Temat miesiąca

Przybywa przeciwników reformy edukacji. Czy likwidacja gimnazjów dojdzie do skutku? **4**

## Rozmowa MIASTA pociech

Julia Bator. W poszukiwaniu utraconego smaku **10**

## Zdrowie pociech

Miód jest zdrowy. Ale tylko ten prawdziwy! **14**  
„Zdrowy oddech” – czas na podsumowanie **15**  
Mukowiscydoza chorobą całej rodziny **28**

## Ekonomia pociech

Masz HAIZ. Możesz więcej **16**  
Edukacja z interaktywną skarbanką **18**

## Festiwal wody

Tego nie możesz przegapić! **20**

## Przepis na weekend

Edukacyjna przygoda w wielkiej Kopalni Soli **21**

## Kultura pociech

Jesień w Muzeum Historycznym Krakowa **22**

## Edukacja pociech

Ranking MIASTA pociech. Angielski miejski, wiejski i ... prywatny **23**

## Konkursy MIASTA pociech

**27**

## Maja Skowron poleca

Kuba i Buba w szpitalu **27**

## MAŁOPOLSKIE POCIECHY UCZA SIĘ EKOLOGII

Odpady dobrze posegregowane **30**  
Śmieci nie wysyła się w kosmos **32**  
Od segregacji nie ma wakacji **34**

## MIASTO pociech

- Bezpłatny miesięcznik dla rodziców i nauczycieli
- Wydawca: Wydawnictwo Krakówek
- Kontakt z redakcją:  
[redakcja@miastopociech.pl](mailto:redakcja@miastopociech.pl), 533 993 487
- Zamówienia na druk reklam:  
[reklama@miastopociech.pl](mailto:reklama@miastopociech.pl), 536 990 123
- Strona internetowa: [www.miastopociech.pl](http://www.miastopociech.pl)
- Projekt graficzny: zylko4media
- Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń
- Zdjęcie na okładce: Joanna Kucharska

**[www.miastopociech.pl](http://www.miastopociech.pl)**

# Przybywa przeciwników reformy edukacji. Czy likwidacja gimnazjów dojdzie do skutku?

Choć reforma minister Zalewskiej jest dopiero w powijakach, chaos w szkołach już trwa. Twardy orzech do zgryzienia mają zwłaszcza właściciele prywatnych gimnazjów, którzy właśnie zastanawiają się, czy prowadzić nabór na kolejny rok szkolny, czy też wstrzymać się z rekrutacją do czasu podpisania ustawy likwidującej te szkoły. A co, jeśli ministerstwo w ostatniej chwili wycofa się ze swojego pomysłu?

**F**ormalnie zakazu prowadzenia rekrutacji nie ma. Na razie powstał bowiem zaledwie projekt ustawy oświatowej, jednak szkoły nie mogą nie brać go pod uwagę, planując swoją przyszłość. Problem mają zwłaszcza gimnazja niepubliczne, bo w tych szkołach zwykle o tej porze dobiega końca rekrutacja uczniów na kolejny rok. Tym razem, szkoły wstrzymują się z jej ogłoszeniem.

## Patowa sytuacja

– Nie możemy prowadzić naboru do szkoły, której w przyszłym roku może już nie być – mówi Dorota Jackiewicz-Bardel, dyrektor Prywatnego Gimnazjum nr 7 w Krakowie. – Czekamy na podpisanie ustawy w ostatecznym kształcie i dopiero wówczas będziemy mogli podejmować decyzje co do przyszłości szkoły. Prawdopodobnie postawimy na rozwój naszego IV Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego.

– To patowa sytuacja – przyznaje Krzysztof Kwiatkowski, dyrektor Zespołu Szkół Społecznych nr 3 w Krakowie, w skład którego wchodzi szkoła podstawowa i Społeczne Gimnazjum nr 3. – Na razie rozpoczynamy rekrutację do naszej podstawówki, bo u nas planowanie kolejnego roku szkolnego rozpoczyna się dużo wcześniej niż w szkołach samorządowych. Nabór do gimnazjum jest wstrzymany, czekamy na decyzje MEN.

Do szkoły zgłaszają się za to pierwsze osoby, które chcą od przyszłego roku zapisać pociechę do klasy

szóstej szkoły podstawowej. – To rodzice niezadowoleni ze szkoły, do której chodzi obecnie ich dziecko – tłumaczy Krzysztof Kwiatkowski. – Liczyli na to, że wkrótce pójdzie do gimnazjum i zmieni środowisko. Likwidacja tych szkół oznacza jednak, że uczeń musi dwa lata dłużej zostać w podstawówce, z której nie zawsze jest zadowolony, stąd próby przepisywania dzieci do innych placówek.

Dyrektor Kwiatkowski 10 października piketował pod Urzędem Wojewódzkim w obronie gimnazjów. – Niepokoi mnie nieporadność kierownictwa resortu i kompletny brak koncepcji – mówi dyrektor. – Cała ta „reforma” robiona jest bez konkretnego planu i tego najbardziej się boimy.

## Będą podwyżki?

Krystyna Starczewska prezes Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej zwraca uwagę, że w związku z reformą edukacji szkoły muszą się przygotować na spore wydatki.

– Szkoły niepubliczne mieszczą się zwykle w niewielkich budynkach, nie każda z trzyletniego gimnazjum będzie mogła przekształcić się w ośmioletnią szkołę podstawową czy nawet czteroletnie liceum. Co więcej, stając się podstawówką będą musiały dostosować pomieszczenia do przyjęcia młodszych dzieci. To, co w szkołach publicznych sfinansuje rząd i samorząd, w naszym przypadku będzie musiało być pokryte z pieniędzy szkoły, które w dużej mierze pochodzą od rodziców. Jeśli dana szkoła będzie zmuszona do zmiany siedziby na większą, to rodzice muszą się liczyć z podwyżkami czesnego.

## Szkoły popłyną

W Krakowie pierwsze ofiary reformy już są. Niepubliczna Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Uczeń” od stycznia będzie musiała przeprowadzić się do nowego lokalu. Miejscy urzędnicy nie kryją, że sale, które obecnie zajmuje „Uczeń” od września będą potrzebne dla zreformowanej szkoły publicznej, która powstanie na bazie działającego w tym budynku samorządowego Gimnazjum nr 11 i XXIII LO.

A ponieważ to już kolejna zmiana lokalizacji placówki, dyrekcja, która ma dosyć ciągłych przeprowadzek zamierza wybudować swoją własną siedzibę ... na barce. To pomysł jednego z rodziców uczniów. Pro-

jekt barki jest już gotowy, trwają rozmowy z urzędem na temat wyznaczenia miejsca, w którym mogłaby zamieszkać. Zostanie tu zorganizowana szkoła podstawowa i liceum. W sumie znajdzie się tam 11 klas dla ok. 200 uczniów. Do tej pory „Uczeń” był szkołą, która nie pobierała czesnego, a funkcjonowała dzięki subwencji oświatowej i dobrowolnym datkom rodziców.

Budowa barki może jednak pochłonąć 6 mln zł, dlatego dyrektor już zapowiada, że od przyszłego roku w szkole zostanie wprowadzone czesne.

## To nie może się udać!

Dyrektorzy szkół obawiają się też ruchu w drugą stronę. Jeśli ministerstwo nagle wycofa się z pomysłu likwidacji gimnazjów, będzie za późno na przeprowadzenie naboru. – A na pewno będzie mniejszy niż zwykle – zaznacza Maria Kula, jedna z założycielek Gimnazjum z Oddziałem Dwujęzycznym im. Piotra Michałowskiego w Krakowie.

To dla wielu szkół może oznaczać kolejne problemy finansowe.

Tymczasem wycofanie się MEN z reformy wydaje się całkiem realne. Coraz więcej komentatorów jest zdania, że do likwidacji gimnazjów może nie dojść w przyszłym roku. Prof. Mirosław Handke, który 17 lat temu tworzył te szkoły twierdzi, że PiS zacznie stopniowo wycofywać się z pomysłu ich likwidacji, bo jego realizacja może partię słono kosztować. – Pani minister Zalewska jest niekompetentna, mówi ogólnikami i nie ma klarownego pomysłu na edukację – zaznacza prof. Handke. – Patrząc na jej sprawność organizacyjną, widzę, że przeprowadzenie tej operacji jest niewykonalne w jej wydaniu.

R E K L A M A

Zajęcia dodatkowe dla krakowskich przedszkoli  
**Z nami dzieci chcą  
jeść zdrowo!**

- uczymy
- bawimy się
- doświadczamy

☎ 792 458 502

✉ kontakt@kiwi.edu.pl

www.kiwi.edu.pl

Prof. Handke twierdzi, że nawet jeśli MEN nie wycofa się z reformy, to przynajmniej odłoży ją o jeden rok. – Zaczną się debaty i może wtedy znajdzie się jakieś rozwiązanie bardziej łagodne, bardziej ewolucyjne – uważa były minister.

Roman Giertych, minister edukacji w poprzednim rządzie PiS jest zdania, że reforma nie wejdzie w życie. – Za dwa-trzy miesiące, jak protesty wybuchną na szerszą skalę, Jarosław Kaczyński, przeczyta, że jest problem i zmieni zdanie co do likwidacji gimnazjów. Jestem przekonany, że nie będzie żadnej reformy edukacji – przyznał Giertych w programie „Kropka nad i”.

Nawet wśród zwolenników likwidacji gimnazjów panuje przekonanie, że zmiany wprowadzane są zbyt pochopnie.

– Pośpiech jest wskazany przy łapaniu pcheł – mówi krakowska radna PO Teodozja Maliszewska. Jak sama przyznaje, nigdy nie była zwolenniczką gimnazjów. – Pamiętam, co się działo z moimi dziećmi, kiedy poszły do gimnazjum na sąsiednim osiedlu. Byli bici, okradani i wyzywani. Dziś w gimnazjach są te same problemy, co kiedyś. Ten eksperyment się nie udał. Jedynie o co mam pretensję, to że reforma robiona jest na kolanie. Nie da się tego zrobić w rok, tak jak nie da się napisać programów nauczania w dwa miesiące. To nie może się udać.

## „Chcę iść do gimnazjum”

Stale przybywa też środowisk krytykujących poczynania minister Anny Zalewskiej. Protestują już nie tylko nauczyciele. W pikietach zorganizowanych 10 października w 17 polskich miastach przez ZNP wzięło udział ok. 30 tys. osób, wśród nich byli głów-



**W szkołach niepublicznych zwykle o tej porze dobiega końca rekrutacja uczniów na kolejny rok. Tym razem, szkoły wstrzymują się z jej ogłoszeniem.**

nie belfrzy i opozycjni politycy, ale przyszli także rodzice, a nawet uczniowie. Szóstoklasistka Zosia Musiał z Krakowa na transparenecie napisała: „Chcę iść do gimnazjum”. To jej rocznik w pierwszej kolejności trafi do VII klasy wydłużonej szkoły podstawowej. Zosi, ta perspektywa wcale się nie podoba: – Chcę poznać innych ludzi i znaleźć się w nowym towarzystwie – przekonuje.

Negatywnie o reformie wypowiedział się niedawno Marek Michalak, Rzecznik Praw Dziecka. W przesłanej MEN opinii do projektu ustawy oświatowej napisał m.in., że „wszelkie zmiany dotyczące ustroju

szkolnego powinny być przeprowadzane z niezwykłą rozważą oraz w tempie umożliwiającym dokonanie pogłębionej analizy skutków proponowanych rozwiązań. Z niepokojeniem obserwuję, że działania resortu w tym zakresie nie pozwalają na rzetelną ocenę następstw proponowanych rozwiązań systemowych”.

Zdaniem RPD działania resortu oświaty mogą doprowadzić do zaburzenia poczucia bezpieczeństwa uczniów związanego z niepewnością wywołaną tak ogromnymi, i nie do końca jasnymi zmianami. Rzecznik skrytykował również fakt, że zgodnie z pla-

nami MEN w 2020 roku do pierwszej klasy liceum trafi podwójny rocznik uczniów: po VIII klasie szkoły podstawowej i III gimnazjum. – W tej sytuacji, nawet przy najlepszej organizacji pracy szkół, klasy będą musiały być bardzo liczne, a dostęp do wymarzonych szkół bardzo utrudniony – zauważa Marek Michalak. – W tym kontekście proponowane rozwiązania mogą być uznane za niekonstytucyjne.

### Minister działa sama

Na początku października list do minister Zalewskiej wysłało też ponad 80 naukowców zajmujących się badaniami edukacyjnymi: „Jesteśmy świadomi, że nasz system edukacji wymaga doskonalenia. Równocześnie z niepokojem zauważamy, że wprowadzane przez Panią Minister zmiany mają rewolucyjny charakter i dotyczą elementów systemu, które w świetle wyników badań naukowych nie wymagają tak drastycznych przeobrażeń – napisali badacze. – Szczególnie niepokoi nas likwidacja gimnazjów, które po wielu latach ciężkiej pracy kadry nauczycielskiej i zaangażowania samorządów stały się ważnym elementem polskiej oświaty. Nie widzimy podstaw w wynikach badań naukowych dla tej decyzji”.

R E K L A M A

# WARSZTATY SMART START

## DLA DZIECI 5-10 LAT

### AUTORSKI PROGRAM

♥ EKONOMIA  
♥ OSZCZĘDZANIE  
♥ PIENIĄDZE  
♥ EKOLOGIA  
♥ SKARBONKA  
♥ RECYKLING

ŚWIETNA ZABAWA I EDUKACJA

ZAJĘCIA BEZPŁATNE

**MIEJSCA, TERMINY, ZAPISY**  
[www.smartstart.pl](http://www.smartstart.pl)

NAJBLIŻSZY TERMIN:  
23.10.2016 KRAKÓW (FOOD & PEOPLE)  
KOLEJNE WARSZTATY W KRAKOWIE,  
WARSZAWIE I INNYCH MIASTACH



FUNDACJA  
EKOMINI

**SZUKAMY WOLONTARIUSZY**  
DO PROWADZENIA ZAJĘĆ Z DZIEĆMI

LUBISZ PRACOWAĆ Z DZIEĆMI?  
MASZ LUB CHCESZ ZDOBYĆ DOŚWIADCZENIE?  
SZUKASZ NOWYCH WYZWAŃ, DOBREJ ENERGII?

**Dołącz do nas: [fundacja@ekomini.pl](mailto:fundacja@ekomini.pl)**

**W**szelkie zmiany dotyczące ustroju szklonego powinny być przeprowadzane z niezwykłą rozważą oraz w tempie umożliwiającym dokonanie pogłębionej analizy skutków proponowanych rozwiązań. Z niepokojeniem obserwuję, że działania resortu w tym zakresie nie pozwalają na rzetelną ocenę następstw proponowanych rozwiązań systemowych

**Marek Michalak**

Rzecznik Praw Dziecka

– W mojej ocenie, niedopuszczalne jest różnicowanie absolwentów studiów pierwszego stopnia ze względu na „rodzaj” posiadanego świadectwa dojrzałości: przecież z założenia wszyscy absolwenci studiów pierwszego stopnia zobowiązani są do uzyskania tych samych efektów kształcenia, a ukończenie studiów jest potwierdzone dyplomem ukończenia studiów oraz uzyskaniem odpowiedniego tytułu zawodowego – zauważa minister Gowin. – Różnicowanie absolwentów studiów pierwszego stopnia i co za tym idzie dyplomów ukończenia studiów pierwszego stopnia, w zależności od kwalifikacji posiadanych przed ich rozpoczęciem, może rodzić uzasadnione pytania o dyskryminację tych osób, które posiadają branżowe świadectwo dojrzałości.

Podobne zastrzeżenia zgłosili przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ministrowi Gowinowi nie podoba się też zwiększanie kompetencji kuratorów oświaty, a zmniejszanie uprawnień jednostek samorządu terytorialnego. – Wzmacniając kompetencje kuratorów oświaty równocześnie obniża się wymagania stawiane kandydatom na te stanowiska – nie wymaga się od nich doświadczenia zarządczego, ani posiadania wiedzy i umiejętności w tym zakresie – zaznacza Gowin. – W efekcie może dochodzić do sytuacji, kiedy to osoby o formalnie niższych kwalifikacjach będą oceniać dyrektorów. Zwracam uwagę, że jednostki samorządu terytorialnego realizują obowiązki związane z utrzymaniem i prowadzeniem szkół w kontekście zapewnienia im odpowiednich warunków material-

nych do działania, dlatego też powinny mieć możliwość wpływania na ich pracę.

### Jak uratować katolickie gimnazja?

Wątpliwości mają również sami posłowie, i to z partii rządzącej. Niedawno posłanka Krystyna Pawłowicz, pytała w swojej interpelacji, czy MEN ma pomysł, jak uchronić szkoły katolickie przed likwidacją. Posłanka chciała wiedzieć czy reforma oświaty przewiduje możliwość, aby klasy 5-8 szkoły podstawowej mogły być prowadzone niezależnie od klas 1-4 i czy taka „niepełna” szkoła podstawowa mogłaby istnieć przy innej szkole np. przy liceum.

Ostatnio interpelację w tej samej sprawie złożyła posłanka PiS z podkarpacia Halina Szydełko. Jej zdaniem reforma „dla wielu szkół katolickich, może oznaczać koniec istnienia. Rozbicie dobrych zespołów kadry nauczycielskiej może być w niejednym wypadku działaniem nieodwracalnym” – czytamy w interpelacji. Dlatego posłanka postuluje, podobnie jak Krystyna Pawłowicz, wprowadzenie możliwości tworzenia szkół złożonych wyłącznie z klas 5-8. Jej zdaniem może to uchronić przed likwidacją szkoły katolickie, które nie zawsze mają możliwości lokalowe, by tworzyć ośmioklasowe podstawówki.

Posłanka Szydełko nie doczekała się jeszcze odpowiedzi na swoją interpelację, za to z tej udzielonej Krystynie Pawłowicz, jasno wynika, że MEN nie przewiduje tworzenia „niepełnych” podstawówek.

Projekt ustawy oświatowej ma trafić pod obrady sejmu w grudniu.

**ŻYJ  
ZDROWO  
BĄDŹ ŚWIADOMY**  
19.09.2016-30.11.2016

Zarejestruj się  
na stronie **www**  
Odbieraj **BONY**  
na badania z  
**50% RABATEM\***

**WEŹ  
UDZIAŁ  
W KONKURSIE  
WYGRAJ  
NAGRODY!**

### Kampania profilaktyczna

Gen otyłości FTO

PAKIET **GENodiagDIETA**

- geny metabolizmu i otyłości

### Jeśli:

- chcesz poznać swój profil genetyczny
- jesteś niezadowolony ze swojej obecnej wagi i kondycji
- bezskutecznie walczysz z nadwagą
- planujesz indywidualną dietę

\* Rabat obliczony na podstawie cennika komercyjnego Regionu Południowego DIAGNOSTYKI.

NAGRODY SPONSORUJĄ:

**SŁONECZNY ZDRÓJ**  
HOTEL MEDICAL SPA & WELLNESS

**All for body**

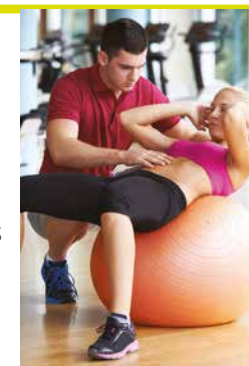
PATRONAT MEDIALNY:

**FOOD FORUM**



**Tygodniowe  
i weekendowe  
turnusy**

w Hotelu\*\*\*\*  
Słoneczny Zdrój  
Medical SPA & Wellness  
w Busku Zdroju



**Pakiety  
konsultacji  
dietetyczno-  
trenerskich**  
od sieci  
All For Body

# W poszukiwaniu utraconego smaku

O tym, jak jeść zdrowo, jak w dobie wszechobecnych reklam skutecznie tłumaczyć dzieciom, że słodczyce są szkodliwe oraz jak tropić niebezpieczne składniki na etykietach produktów rozmawiamy z **Julitą Bator**, autorką książki „Zamień chemię na jedzenie”, mamą **14-letniej Ady, 11-letniej Kingi** oraz **8-letniego Jasia**

**Jedzenie bez konserwantów, polepszaczy i barwników to dziś ogromny luksus. Warzywa z własnej działki, czy nabiał od zaprzyjaźnionego rolnika smakują zupełnie inaczej, niż te dostępne w sklepach. Jak je zdobędziemy, to zachwytom nie ma końca.**

To dlatego, że smak prawdziwego jedzenia znamy z czasów dzieciństwa. Mamy więc pewien punkt odniesienia i nie chcemy bezkrytycznie przyjmować tego, co dziś oferują nam sklepy. Tam aż prosi się o wprowadzenie podziału na chemię przemysłową i spożywczą, czyli produkty „jedzeniopodobne”. To określenie dotyczy niemal całej żywności wyłożonej na sklepowe półki.

## Jest tak źle?

Tak. Dawniej jedliśmy dobrej jakości warzywa, nabiał czy mięso, bo rolnicy do uprawy roślin stosowali obornik, a zwierzęta karmili tym, co wyrosło w polu, albo na łące. Nie aplikowali zwierzętom hormonów, nie hodowali ich na sterydach. Od tego czasu wiele się zmieniło. Obserwujemy niesłyszany postęp technologiczny. Stosuje się nawozy sztuczne. Rośliny są wielokrotnie przyskane trującymi substancjami. Pojawiały się też sposoby konserwowania żywności, przez co jest ona dłużej zdatna do spożycia. Te konserwanty nie służą jednak naszemu zdrowiu.

**To oznacza, że nasze dzieci będą już tylko jadły chleb, który nie jest chlebem, nafaszerowane chemią mięso, nabiał, który nie ma smaku, albo soki niezawierające owoców. To im grozi?**

Zastanawiam się do czego świat zmierza i jestem przerażona. A przecież mogłoby być inaczej. Dziś, kiedy mamy ogromny postęp medycyny, kiedy nie nękają

nas epidemie, głód i wojny powinniśmy cieszyć się życiem w dobrym zdrowiu, dożywając sędziwego wieku. A my chorujemy i to całymi rodzinami. Winna temu jest m.in. żywność wzbogacana syntetycznymi dodatkami i skażona metalami ciężkimi, rośliny modyfikowane genetycznie, masowe stosowanie środków do ich ochrony oraz nadużywanie leków.

**Antybiotyki i sterydy stosuje się dziś niemal tak często jak witaminy. Na każdą infekcję.**

Moje dzieci brały je już w pierwszych miesiącach życia, a potem przez następne lata, bo chorowały niemal na wyścigi. Córka w ciągu siedmiu lat przyjęła aż dwadzieścia takich leków. Pediatra, który je wypisywał, chcąc mnie pocieszyć, powiedział, że dziesięć infekcji w roku to norma. Dla mnie to nie było jednak normalne. Nie pamiętam ze swojego dzieciństwa takiego określenia jak alergia, czy rotawirus.

## Co było powodem chorób dzieci?

Byliśmy pewni, że problem leży w jedzeniu, ale testy alergiczne nic nie wykazywały. Wprowadziliśmy więc dietę eliminacyjną. Rezygnowaliśmy z nabiału, słodczy. Ale to nie było skuteczne.

## Kiedy nastąpił przełom?

Podczas wakacji na Krecie, kiedy pozwoliliśmy dzieciom jeść to, na co mają ochotę. Lody, jogurty, słodczyce, czyli wszystko w czym kryją się alergeny. Pomyśleliśmy: trudno, jakoś te choroby przeżyjemy. Jednak dzieciakom nic nie było. Po powrocie przeczytałam gdzieś, że mieszkańcy Krety – zgodnie z dietą śródziemnomorską – unikają przetworzonego jedzenia. I to był właśnie ten przełomowy moment.

## Pomyślała Pani, że nadszedł czas, by zrezygnować z żywności przetworzonej? Czy to w ogóle jest możliwe?

Tak, jest możliwe, ale nie było to łatwe, bo sklepowe półki uginają się pod ciężarem przetworzonego jedzenia. Postanowiłam zacząć jednak dokładnie czytać etykiety, by nie kupować pewnych produktów, które w składzie miały substancje szkodliwe dla naszego zdrowia.

## Jakich?

Przede wszystkim popularnego koncentratu malinowego, bo jego skład potwierdził, że to „sama chemia”, margaryny, takiej śmietany, która miała w składzie pektyny, mączkę chleba świętojańskiego i gumę guar.

FOT. JOANNA KUCHARSKA



Mleko UHT zamieniłam na mniej przetworzone mleko pasteryzowane. Zaczęłam też szukać produktów bez mleka w proszku, ale nie było to łatwe, bo jest ono niemal wszędzie. Nawet w chrzanie. Jeśli, chodzi o leki, to zawiesiny i syropy, zastąpiłam niepowlekającymi tabletkami.

## I jaki był efekt? Dzieci przestały chorować?

Tak. Liczba infekcji zmniejszyła się diametralnie. Dodatkowo, po lekturze książki Bożeny Kropki o alergiach, doszłam do wniosku, że moje dzieci nie są alergikami, jak podejrzewałam, ale występowało u nich zjawisko pseudoalergii. Polega to na tym, że reagowały na pewne składniki pożywienia, ale nie brał w tym udziału układ immunologiczny.

## Co im szkodziło?

W pierwszej kolejności leki. Przede wszystkim benzoosan sodu, który jest składnikiem syropu na kaszel. Po jego podaniu córka dostała zapalenia oskrzeli, mając wcześniej tylko kaszel. Taka sytuacja powtórzyła się trzykrotnie, więc w końcu zauważyłam zależność. Kiedy dokładnie przeczytałam etykietę, okazało się, że u osób nadwrażliwych, benzoosan sodu może wywoływać działania niepożądane. Moje dziecko nie tolerowało też acesulfamu K, czyli słodzika także dodawanego do leków.

**Przeczytanie etykiet naprowadziło Panią na trop szkodliwych substancji, które dziś jemy. Na jakie składniki zwrócić szczególną uwagę podczas zakupów?**

Zacznę od tego, że dodatki do żywności mogą być względnie bezpieczne, potencjalnie szkodliwe i takie, które mogą nam zaszkodzić. Zazwyczaj skomplikowana nazwa w składzie powinna nam już dać do myślenia, że mamy do czynienia z produktem niezdrowym. Gdy więc robię zakupy w supermarkecie i widzę produkty, których nazw nie rozumiem bądź wiem, że jest to składnik szkodliwy, po prostu ich nie kupuję.

## A które szkodzą najbardziej?

Benzoosan sodu, glutaminian sodu, dwutlenek siarki, karagen, sztuczne słodziki jak aspartam i acesulfam K, azotany i azotyny, oraz barwniki jak np. koszenila czy tartrazyna.

## Producenci są zdania, że substancje dodawane do żywności mieszczą się w normach.

Oni jednak nie wiedzą, ile danego składnika jemy w ciągu dnia. A my też tego nie liczymy, więc nie wiadomo, czy przekroczyliśmy dopuszczalną dawkę. Obawiam się też, że nikt nie ma nad tym kontroli, więc nie jest w stanie ocenić, jakie w przyszłości będzie mieć to skutki dla zdrowia.

## Jak i gdzie szukać zdrowego jedzenia?

Na targach u pań, które mają niewielką ilość warzyw, wtedy jest pewne, że same je uprawiają, a nie kupują u pośredników. Także w sklepach z żywnością ekologiczną, albo u zaprzyjaźnionego rolnika, o którym wiemy, że nie przyska pomidorów 30 razy w roku. Moż-

na też działać w kooperatywie – jeśli ktoś jedzie po warzywa na wieś, to przywozi je i nam. Potem dzielimy się kosztami transportu. Ze znajomymi tworzymy także jedzeniowe „grupy wsparcia”. Wymieniamy się produktami, informacjami i pomysłami. Obserwuję też taki trend, że ludzie chcąc mieć pewność tego, co jedzą sami uprawiają warzywa, czy hodują zwierzęta. Tak na przykład zdecydowali moi rodzice zakładając gospodarstwo. Hodują pszczoły, mają ogródek, kury, gęsi i kaczki. Moi znajomi też zaczynają uciekać z miasta. Zakładają szklarnie, by mieć dostęp do własnych warzyw bez herbicydów, pestycydów i innych trujących substancji.

**Pieką też chleby, robią przetwory....To co było naturalne dla naszych babć i mam, teraz staje się popularne wśród młodszych pokoleń rodziców.**

Ja też zaliczam się do tego grona. Gdy przez dłuższy czas nie udawało mi się znaleźć dobrych produktów, sama zaczęłam przygotowywać żywność; wypiekać chleb, ciasta, robić jogurty, przetwory warzywne, soki i kompoty. Ponieważ przestaliśmy kupować większość wędlin, bo jest w nich tak wiele chemii, kupuję surową szynkę i przyrządzam ją potem w domu. Dzięki temu mam pewność, że nie jem konserwantów, wzmacniaczy smaku, białka sojowego oraz substancji zagęszczających.

**Skąd Pani bierze przepisy?**

Od mamy, babci, teściowej. Korzystam też z przepisów umieszczonych na blogach, ale je modyfikuję. Zamieniam na przykład mąkę pszenną na żytnią, albo gryczaną.

**W swoich książkach wiele miejsca poświęca Pani żywieniu dzieci.**

Tak, bo zdrowe nawyki wypracowane w czasie dzieciństwa to bardzo ważna sprawa. Najnowsze badania pokazują, jak te wszystkie dodatki do żywności: konserwanty, aromaty, barwniki, wzmacniacze smaku i zapachu wpływają na nasz układ hormonalny, jakie powodują problemy. Na przykład ADHD. To dla dziecka jest przykre, gdy jest upominane na każdej lekcji. A jak ono ma się zachowywać, gdy ciągle je batony, żuje gumę, czy pije sok, który zawiera trujące składniki? Sama więc przykładam dużą wagę do tego, by moje dzieci wiedziały, co jest zdrowe i dlaczego tak jest.

**Jak one to przyjmują? Nie grymaszą?**

Nie jest łatwo. Trzeba wiele sprytu i cierpliwości, by z dziećmi rozgrywać batalie o zdrowe jedzenie. Zdecydowanie łatwiej jest wprowadzić nowy plan żywienia dla maluchów, które nie mają jeszcze trzech lat. W przypadku starszych to zadanie jest już niewspółmiernie trudne. One odbierają to – mówiąc żartobliwie – jako przejaw dręczenia, ograniczenia swobody

i bezdusznosci. Podczas wielu lat udało mi się jednak wypracować kilka sposobów, które ułatwiły mi życie. Miksuję zupy, więc nikt mnie pyta, co to jest to zielone. Przygotowuję tortille i tam wkładam całą masę warzyw. Rośliny strączkowe przemycam w farszach, kotletach mielonych i pasztetach. Kaszę podaję z sosami lub na słodko.

**A słodycze?**

Tutaj faktycznie czasami jest problem, bo ich nie kupujemy. Ani cukierków, ani gotowych deserków na bazie mleka. Wypieranie słodyczy ze świadomości dzieci to nieustanna walka. Przy każdej okazji powtarzam, że są niezdrowe, że reklama kłamie i, że prędzej, czy później ich jedzenie odbije się na zdrowiu. Synowi, który czasem wymusza na mnie zakup cukierków, albo żelków mówię, że to trucizna. Ze starszymi córkami umawiam się, że jeśli przyniosą słodycze, które dostały poza domem, wymienię na zdrowy ekwiwalent.

**Ale dziadkowie nie chcą w gości przychodzić z pustymi rękami. Często więc przynoszą słodycze.**

W naszym domu też tak było, ale po wielu miesiącach prób udało się wprowadzić zasadę, że do nas słodyczy się nie przynosi. Można za to podarować owoce, książeczkę czy inny drobiazg.

**Jest Pani autorką trzech książek, pierwsza „Zamień chemię na jedzenie” to poradnik, dwie pozostałe zawierają przepisy. Skąd pomysł na dzielenie się z czytelnikami tym, jak zdrowo jeść.**

Zachęcił mnie do tego mąż oraz znajomi, którzy prosili, bym przygotowała skrypt, bo nie chcą ciągle zawracać mi głowy telefonami z prośbą o porady żywieniowe. Ostatecznie postanowiłam napisać książkę, by więcej osób mogło czerpać wiedzę z moich doświadczeń. Wydane później przepisy są z kolei odpowiedzią na zapotrzebowanie czytelników, którzy chcieli wskazać, jak te zdobyte wcześniej informacje wykorzystać w praktyce.

**Od siedmiu lat Pani rodzina odżywia się zdrowo. Co zmieniło się od tego czasu?**

Przede wszystkim mam zdrowe dzieci. W końcu jestem wyluzowaną mamą. We wczesnych latach mojego macierzyństwa stale włączał mi się alarm na widok malucha z katarem, który pojawiał się w pobliżu moich dzieci. Dziś to już nie jest problem. Dzieci łapią czasem infekcję, ale z tego szybko wychodzą. Pieniądze zaoszczędzone na lekarstwach przeznaczam na zdrową żywność. Na przykład na syrop z agawy zamiast cukru. Gdzieś usłyszałam, że czego się nie wyda na jedzenie, to zostawi się w aptece. Podpisuję się pod tym stwierdzeniem ze swoją rodziną i gronem przyjaciół.



Nature  
from  
Poland

## TO, CO NAJLEPSZE Z POLSKIEJ NATURY

Natura obdarzyła Polskę wspaniałymi skarbami, sięgając po nie możemy odkrywać wspaniałe smaki oraz w naturalny sposób wzmacniać odporność organizmu.

Zapraszamy do korzystania z bogactwa polskich, naturalnych produktów, dostępnych teraz w sprzedaży internetowej.



Nature from Poland



www.naturefrompoland.com

# Miód jest zdrowy. Ale tylko ten prawdziwy!

**K**upienie prawdziwego miodu staje się coraz trudniejsze, bo nawet pszczelarze w niewielkich pasiekach mieszają prawdziwy miód ze sztucznym. Kiedy nie mamy pewności z jakiego źródła pochodzi kupowany przez nas miód, to umiejętność sprawdzenia jego jakości może okazać się bardzo przydatna.

Chciałaś kupić prawdziwy miód i znowu ci się nie udało? Plastry miodu i uśmiechnięte pszczołki na etykietach słoików wcale nie oznaczają, że w produkcie, który mamy przed sobą jest choć odrobin prawdziwego miodu.

## Co zawiera prawdziwy miód?

Nie bez powodu miód dzięki właściwościom leczniczym znajduje tak szerokie zastosowanie. Węglowodany, kwasy organiczne, olejki eteryczne pochodzące z nektaru, związki polifenolowe, białka, witaminy A, B1, B2, B6, B12, C, kwas foliowy – w miodzie wyodrębniono około 300 substancji korzystnie działających na organizm człowieka. Płynnym złotem miód został nazwany nie tylko ze względu na kolor, ale głównie z uwagi na właściwości prewencyjne i lecznicze.

## Smak prawdziwego miodu – stodycz i lekkie drapanie w gardle

Wiele zależy od jego smaku. Pszczelarze i smakosze miodu próbując przysmaku produkowanego przez pszczoły potrafią określić jego wiek, sposób, w jaki był przechowywany, a w smaku wychwytyują substancje dodatkowe, które nie powinny w prawdziwym miodzie się znaleźć. Miód bez dodatków na początku jest bardzo słodki. Po chwili uwalniają się naturalne aromaty, po których rozpoznaje się, z czego miód został zrobiony. W ustach powinno pojawić się wrażenie lekkiego pieczenia, a w gardle drapanie (najdokładniej wyczuwalne w miodzie gryczanym). Jeśli miód pozbawiony jest tego posmaku, to z pewnością mamy do czynienia ze sztucznym produktem, wyprodukowanym z wody i cukru.

## MIÓD LIPOWY

W Polsce miód lipowy pozyskiwany jest przez pszczoły głównie z kwiatów lipy drobnolistnej oraz lipy szero-kolistnej. Lipa kwitnie na przełomie czerwca i lipca, dostarczając pożytek przez kilkanaście dni

Miód lipowy, w stanie płynnym, ma barwę od zielon-każółtej do jasnobursztynowej. Po skrzystalizowaniu zmienia zabarwienie na białozółte do złotożółtego. Ma charakterystyczny aromat, przypomina woń kwiatów lipy, w smaku dość ostry.

Nature  
from  
Poland

### Zastosowanie lecznicze:

- najlepszy środek przy przeziębieniu, grypie, w chorobach przebiegających z wysoką temperaturą, schorzeniach górnych i dolnych dróg oddechowych.
- dzięki zawartości olejków eterycznych niszczy drobnoustroje
- ma działanie napotne, przeciwgorączkowe, przeciwskurczowe, przeciwkaszlowe i wykrztuśne
- wspomaga leczenie zapalenia oskrzeli
- polecany w chorobach serca i układu krążenia
- działa łagodnie moczopędnie, nieznacznie obniża ciśnienie krwi
- skuteczny w schorzeniach układu nerwowego, między innymi w stanach nadmiernego podniecenia nerwowego, stresu i bezsenności

## MIÓD SPADZIOWY ZE SPADZI LIŚCIASTEJ

Spad liściastą pszczoły pozyskują z takich drzew jak topola, brzoza, klon, lipa, akacja, dąb, osika, wierzba, buk, jawor, leszczyna, głóg, śliwa i czereśnia. W Polsce tan miód jest pozyskiwany rzadko i pochodzi głównie ze spadzi topoli, lipy i brzozy.

Ten miód ma barwę od zielonkawoherbacianej do jasnobrązowej, natomiast po skrzystalizowaniu staje się nieco ciemniejszy.

### Zastosowania lecznicze:

- pomaga w leczeniu chorób układu moczowego
- wykorzystuje się go do leczenia chorób dróg żółciowych, wątroby i jelit
- stosuje się wspomagająco w chorobach układu oddechowego



**W** 2016 roku Wydział Edukacji Urzędu Miasta Krakowa realizował projekt pn. „Zdrowy oddech – aktywna edukacja ekologiczna” współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Łączna wartość projektu to: **138 963 zł** z czego dofinansowanie wyniosło **38 009 zł**.

Główne działania skierowane były do uczniów szkół podstawowych (25 szkół, łącznie ok. 100 uczniów) oraz dzieci przedszkolnych (12 przedszkoli, łącznie ok. 240 dzieci).

W ramach projektu przeprowadzono zajęcia laboratoryjne i warsztatowe dla uczniów w Zespole Szkół Chemicznych związane z zanieczyszczeniem i ochroną powietrza, które odbyły się w terminach 17.09., 24.09., 01.10. 2016 r. Ostatnie zajęcia (czwarte) miały formę terenową. Zorganizowane zostały w Ojcowskim Parku Narodowym 8 października 2016 r. gdzie przeprowadzono prelekcję wraz ze zwiedzaniem Jaskini Ciemnej. Prelekcja dot. ochrony środowiska, a przede wszystkim powietrza. Omawiane były przyczyny powstawania smogu i sposoby walki z nim oraz wpływ powietrza na szatę roślinną.

Dodatkowym elementem była edukacja ekologiczna poprzez zabawę – zajęcia dla dzieci w wieku

przedszkolnym, które odbyły się w Zespole Szkół Chemicznych w dniu 30 września 2016 r. Uczniowie Zespołu Szkół przygotowali dla dzieci przedstawienie o zagrożeniu zanieczyszczeniem powietrza dla miasta (w formie aktywnej bajki). Dzieci chętnie i z zaangażowaniem uczestniczyły w przedstawieniu m.in. odpowiadając na pytania dot. ochrony środowiska, możliwych działań w codziennym życiu i najbliższym otoczeniu oraz wymyślając scenariusze akcji. Po przedstawieniu dzieci przeprowadzały mini doświadczenia chemiczne m.in: wulkan chemiczny, magiczne obrazki.

W ramach projektu dla uczniów ze szkół podstawowych oraz dzieci przedszkolnych zorganizowany został również konkurs dot. jakości i ochrony powietrza w mieście, ochrony środowiska. Nagrodzono:

- trzy szkoły za najlepsze wyniki w kategorii „test wiedzy”
- trzy szkoły w kategorii „plakat/prezentacja”
- trzy przedszkola w kategorii „praca plastyczna”.

Na zakończenie projektu w dniu 17 października 2016 r. o godzinie 11:00 w Sali Obrad im. St. Wyspiańskiego Urzędu Miasta Krakowa odbyło się seminarium podsumowujące. Podczas uroczystości wręczone zostały nagrody laureatom konkursów oraz dyplomy dla wszystkich uczestników realizujących projekt.

# Masz HAIZ. Możesz więcej

**U**czenie dzieci oszczędności i roztropnego gospodarowania pieniędzmi to niełatwe zadanie. Trudne rozmowy o finansowych realiach rodziny, ciągła kontrola wydatków dzieci i nastolatków oraz ich rosnące oczekiwania finansowe stają się utrapieniem dla wielu rodziców.

Nie bez znaczenia są też bariery pokoleniowe, w tym sposób porozumiewania się starszych i młodszych członków rodziny. Obecnie dzieci niemal od urodzenia komunikują się w języku nowych technologii, rodzice zaś muszą to zaakceptować i takiego języka również się nauczyć. Zrozumienie sposobu komunikowania się jest bowiem kluczem do przekazywania młodym ludziom wartościowych informacji, również z dziedziny finansów. Trzeba się tylko zastanowić jak to zrobić, by ów przekaz był skuteczny.

Może warto wyobrazić sobie taki sposób edukacji dziecka, w którym czuje się ono jak dorosły i zarządza swoim budżetem za pomocą nowoczesnych narzędzi, a rodzic tylko nadzoruje jego decyzje finansowe?

Taką filozofię przyjęli właśnie twórcy aplikacji HAIZ.

Aplikacja mobilna HAIZ (do pobrania bezpłatnie w Google Play) to komunikator finansowy połączony z rachunkiem bankowym Alior Banku. Zaprojektowany również po to, aby dzieciom i nastolatkom oferować wsparcie w zarządzaniu ich finansami za pomocą nowoczesnego narzędzia. Rodzicom dostarcza on proste rozwiązanie, które pozwoli budować w dziecku świadomość finansową przy jednoczesnym popieraniu jego niezależności.

## Celuj w marzenia

Aplikacja HAIZ wspiera młodych użytkowników w spełnianiu swoich pierwszych marzeń, stanowiących własny ośrodek badawczo-rozwojowy, w którym testowane i kreowane są najlepsze pomysły na życie.

HAIZ opiera funkcje oszczędzania na marzeniach, bo to silny motor napędowy do działania, który jednoznacznie sygnalizuje, co jest dla nas ważne. Przekucie ich w cele pozwala młodemu człowiekowi na realizację planu, a dzięki aplikacji mobilnej zawsze i wszędzie możliwa jest weryfikacja postępów w jego realizacji.

## Buduj swój własny bank

Rodzice nie muszą już pamiętać o stałych wydatkach swojego dziecka, ani martwić się o jego bezpieczeństwo w kwestii powierzonych pieniędzy. Aplikacja HAIZ umożliwia dwa sposoby podłączenia konta dziecka pod rachunek bankowy.

W pierwszym przypadku dzieci, także te w wieku poniżej 13 lat, mogą korzystać z rachunku udostępnionego im przez ich opiekuna. Pełnoletni właściciel może wówczas zdecydować się na stały limit kwotowy, z którego dziecko korzysta lub na funkcję zatwierdzania transakcji, by mieć gwarancję, że wysłane kieszonkowe jest wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem.

Druga forma to rachunek bankowy przeznaczony dla dzieci, które ukończyły już 13 lat. Również tutaj rodzic może wygodnie wysyłać pieniądze, a dziecko w czasie rzeczywistym odbierze je u siebie na komórce.

Rozpoczęcie samodzielnego bankowania z HAIZ przez niepełnoletnią osobę wiąże się z koniecznością wizyty w placówce bankowej wraz z opiekunem prawnym. Ten, oprócz wyrażenia zgody na otwarcie bądź udostępnienie rachunku dziecku, musi przedstawić też jeden z dokumentów potwierdzających przedstawicielstwo ustawowe osoby małoletniej (akt urodzenia, dowód osobisty lub paszport RP dziecka, dokument nadający dorosłemu prawa rodzicielskie bądź dokument potwierdzający wyznaczenie dorosłego na opiekuna/kuratora dziecka przez sąd opiekuńczy).



Instalacja aplikacji HAIZ na urządzeniu mobilnym może mieć miejsce przed, po lub w trakcie wizyty w placówce bankowej. Oprócz założenia konta użytkownika w aplikacji istotne jest także powiązanie go z rachunkiem bankowym, które odbywa się poprzez podanie w aplikacji wskazanych Alior Bankowi danych (numer telefonu, adres mailowy oraz identyfikator) i potwierdzenie ich poprzez wprowadzenie otrzymanego kodu SMS.

## Buduj społeczność – rodzina i znajomi

Aplikacja nie została przygotowana tylko z myślą o dzieciach i ich rodzicach. Oprócz funkcji typowo bankowych, takich jak szybki podgląd rachunków, ustalanie limitów, natychmiastowe doładowania, płatności kartą (można zamówić kartę do rachunku) czy oszczędzania – HAIZ to także budowanie społeczności.

Aplikacja ta pomaga nawiązywać i utrzymywać relacje oraz wspierać komunikację pomiędzy członkami różnych społeczności. Najczęściej to właśnie z najbliższymi nam osobami potrzebujemy stałego kontaktu i szybkich rozliczeń. Co sprawia najwięcej problemów podczas np. wspólnych wyjść na pizzę? Gotówka, a raczej jej brak na opłacenie swojej części rachunku. Zazwyczaj ktoś zostaje poszkodowany na kilka złotych, bo o drobne kwoty trudno się przecież upominać.

Teraz dzięki aplikacji HAIZ można łatwo przekazywać sobie pieniądze oraz rozliczać się, a już niebawem w aplikacji pojawi się także moduł usprawniający organizowanie zbiórek oraz definiowanie wspólnych celów finansowych. Czatowanie, wysyłanie i odbieranie pieniędzy kiedykolwiek i gdziekolwiek niezwykle ułatwi nam życie.

## Wynagradzaj codzienność

Platforma HAIZ to docelowo również sieć partnerstw, mających na celu umożliwienie oszczędzania i zarabiania w ramach społeczności za wykonywanie codziennych czynności. To będzie zupełnie nowy program lojalnościowy, bo oparty na nagradzaniu oszczędzania, a nie zakupów.

Operator aplikacji chce oferować w niej takie produkty i usługi, na które przeznaczamy pewną stałą kwotę miesięcznie, np. rachunki, zakupy w markecie, paliwo. Uzyskiwanie zniżek ma być połączone z równoczesnym odkładaniem części pieniędzy, np. na konto dziecka. Nagradzanie lojalności to bowiem za mało, nagradzać należy codzienność.

## Bankowość przyszłości

HAIZ to dziś innowacyjny sposób zarządzania finansami rodziny oraz wygodnego dokonywania przelewów, a jutro doskonałe narzędzie do oszczędzania na codziennych zakupach i otrzymywania z tego tytułu profitów. Oprócz już zaplanowanych do wdrożenia w aplikacji kolejnych funkcji, będzie ona rozwijana także wraz ze zgłaszanymi potrzebami oraz aktywnością użytkowników. Dlatego każdy, kto pobierze aplikację, może bezpośrednio z jej poziomu łatwo połączyć się z infolinią dedykowaną HAIZ.

Platforma HAIZ to owoc współpracy start-up'u branży FinTech (branża łącząca finanse i technologie) z Alior Bankiem. Osiągnęła ona tak innowacyjny charakter dzięki połączeniu usług oferowanych przez instytucję finansową z nowatorskim podejściem start-up'u, odpowiedzialnego za funkcje aplikacji, realizujące poza bankowe potrzeby użytkowników.

Mamo, Tato!  
Co to są pieniądze  
i skąd się biorą?

## Edukacja finansowa Twojego dziecka

Interaktywna skarbonka MCCASH i miasteczko Cashville poprzez zabawę wprowadzą Twoje dziecko w świat finansów.

Dowiedz się więcej na [www.superskarbonka.pl](http://www.superskarbonka.pl)



5+



USB

Komputer z dostępem  
do InternetuAkceptuje  
walutyzł  
PLN

# Edukacja z interaktywną skarbonką

**D**zieci fascynują się otaczającym światem. Pytają, zaglądają, słuchają i chcą wszystko sprawdzić po swojemu. Ważną rolę w ich rozwoju pełnią zabawki, więc powinniśmy je mądrze wybierać. Jeśli nasz maluch interesuje się już domowymi finansami, warto sięgnąć po nowatorskie rozwiązania, jakim jest interaktywna skarbonka MCCASH z czytnikiem monet oraz platformą edukacyjną.

Skarbonka MCCASH to coś więcej niż kolejna zabawka. Po podłączeniu jej do komputera z internetem uruchamia się uroczę miasteczko Cashville, w którym dzieci uczą się podstaw gospodarowania pieniędzmi poprzez... dokonywanie standardowych czynności. Robią zakupy, odliczają potrzebne kwoty z dostępnych monet, gromadzą oszczędności na swoje marzenie, pamiętają o gaszeniu światła, jak również segregują śmieci i korzystają z planu zajęć zawieszonego na lodówce.

## Oszczędzanie jest fajne

Przeciwnikom technologii warto uświadomić, że nie jest to wirtualny świat, w którym wystarczy sprawnie klikać, żeby zdobyć pieniądze (złoto, monety), jak często bywa w grach komputerowych. Oczywiście, dziecko odwiedza animowany sklep, park i bank oraz bawi się w domku na drzewie ze swoimi rysunkowymi przyjaciółmi, ale przede wszystkim zarządza realnymi pieniędzmi. Skąd się one biorą w skarbonce? Rodzic uzgadnia stałe, tygodniowe, dostosowane do wieku (5-10 lat) kieszonkowe, przez co dziecko uczy się planowania swojego mini-budżetu. Pieniądże wrzucane do skarbonki natychmiast są przeliczane za pomocą czytnika monet i aktualizowane w aplikacji. Po czym na ekranie monitora pojawi się nie tylko suma zebrana wewnątrz skarbonki, ale również nominały, aby dziecko się z nimi oswajało. Skarbonka motywuje wszystkich członków rodziny do wrzucania do niej reszty z zakupów zamiast kupowania kolejnych słodczy.

## Pieniądże nie leżą na ulicy

MEMO CASH to fantastyczne narzędzie do organizacji czynności domowych, za które dziecko jest odpowiedzialne. Pomaga pociechom zrozumieć, że pensja rodziców i ich kieszonkowe jest związane z pewną pracą. Poza standardowymi obowiązkami, jak odrabianie lekcji



czy sprzątanie pokoju, rodzic może w planie tygodnia umieszczać nadprogramowe, płatne zajęcia, jak np. pomoc przy gotowaniu czy mycie samochodu. Nawet maluchy zyskują nieprawdopodobną motywację do zadań domowych, kiedy mogą zarobić pieniądze! Największą wartością jest wpajanie im szacunku do uzbieranych kwot i wysiłku, z jakim się to dla nich wiąże.

## Buduj swój autorytet

Rodzic może również wcielić się w rolę bankiera i dodatkowo nagrodzić dziecko za sumienne oszczędzanie. Dokładnie tak jak w świecie finansów – im większą kwotę uzbieramy na lokacie, tym większą wypłaci nam bank za regularne odkładanie środków. W panelu rodzica można ustawić roczną stopę zwrotu od zebranych oszczędności, podejrzeć wyniki w grach edukacyjnych oraz śledzić postępy w realizacji celu – marzenia, na które maluch oszczędza. Dzięki podglądowi zawartości skarbonki dziecko może samodzielnie podejmować decyzje finansowe. Koło budżetowe ujmuje trzy kategorie: oszczędności, bieżące wydatki i dzielenie się, które określić należy odpowiednią wartością procentową. To moment kluczowy w edukacji ekonomicznej, w którym rodzic może wytłumaczyć istotę dzielenia pieniędzy na rachunki, jedzenie, opłaty związane ze szkołą i zajęciami, dopiero na końcu słodczyce czy zabawki, jak również na pomoc innym.

## Biznesowa smykałka

Uczestnicząc z dzieckiem w grach o wiele łatwiej tłumaczy się pewne zjawiska, takie jak np. inwestowanie. W życiu jest tak, że inwestujemy w różne rzeczy, to znaczy przeznaczamy na coś pieniądze, ponieważ w przyszłości chcemy z tego tytułu osiągnąć większe korzyści. To jak ze sprzedawaniem lodów i gorącej czekolady – jeśli cukiernik dobrze zaplanuje asortyment w sklepie, obsłuży przybyłych klientów i nie będzie miał nadwyżek towaru, jego zyski znacznie przerosną inwestycję. Tylko jak dobrze zaplanować sprzedaż? W grze „Cukiernia Klementyny” dziecko trenuje myślenie strategiczne, musi bowiem wziąć pod uwagę warunki pogodowe (podczas mrozu chętniej sięgamy po czekoladę!), poziom zadowolenia klientów oraz niespodzianki, które zdarzają się w mieście, jak remont drogi dojazdowej albo wielki festyn. Wspaniała okazja, żeby wzbudzić w małym człowieku gospodarność i decyzyjność.

To tylko niektóre z wyjątkowych funkcjonalności skarbonki. Każda gra posiada kilka etapów, a cała platforma trzy poziomy trudności, dostosowane do wieku. Rodzic może dowolnie koordynować planem zajęć i kryteriami z poziomu panelu rodzica.

■ Skarbonkę MCCASH można zamówić na stronie [www.superskarbonka.pl](http://www.superskarbonka.pl), a nieograniczony dostęp do platformy edukacyjnej zyskuje się wraz z jej podłączeniem do komputera z Internetem na stronie [www.mccash.pl](http://www.mccash.pl).

- TECHNOLOGIE
- NAUKA
- WYCHOWANIE
- RELACJE
- CZAS RODZINY
- SPORT
- CZAS WOLNY

# EDUKACJA EKONOMICZNA

# PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Rodzice

Dzieci

WSPARCIE

KONKRETNE WSKAZÓWKI

WYCHOWANIE

POMYSŁY

WYKŁADY

WIEDZA EKONOMIA

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

CZAS WSPÓLNY

RELACJE

ZABAWA

NAUKA

OSZCZĘDZANIE

UWAGA RODZICA

- KONKURSY
- AKADEMIA EKOMINI W SZKOŁACH I PRZEDSZKOLACH
- WARSZTATY SMART START

# WWW.SMARTSTART.PL

ORGANIZATOR: FUNDACJA EKOMINI

# Tego nie możesz przegapić!

**C**zy słyszałeś o tarczy obronnej wody? Chcesz dowiedzieć się jak wygląda rurecznik? A może ciekawia Cię po prostu tematy związane z uzdatnianiem wody, oczyszczaniem ścieków czy energią cieplną? Jeśli tak, nie możesz przegapić pierwszego Festiwalu Wody, organizowanego przez Wodociągi Krakowskie i Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. Już w sobotę 22 października Zakład Uzdatniania Wody Bielany zamieni się w miejsce pełne wodnych inspiracji.

Od godziny 10:00 do 15:00 przy ul. Księcia Józefa 299, na małych i dużych krakowian czekać będzie cała masa niesamowitych zadań, konkursów i pożytecznych informacji. Tutaj rozwiążecie niejedną zagadkę, znajdziecie odpowiedzi na wiele pytań. Festiwal Wody będzie nie tylko pyszną, ale i kształcącą zabawą dla dzieci i rodziców! Zastanawiacie się co Was czeka? W programie „Tajemnice zimnej i ciepłej wody” czyli stanowiska artystyczne, kreatywne, naukowe i sprawnościowe. Będzie szansa by się wykazać!

Rodzice wraz z dziećmi odbędą podróż do wnętrza



kropli, poznają jej właściwości, mierzą ilość wody w sobie, wykonają zakrecony rurociąg, staną się ilustratorami bajki „Rozterki Kropelki”, a to jeszcze nie koniec atrakcji... ale przecież nie można zdradzać wszystkiego!

W muzyczny klimat, uczestników Festiwalu Wody, wprowadzi krakowski zespół Preizol Band, grający rocka i bluesa. Nie zabraknie również fachowych porad, których udziela specjaliści z Wodociągów Krakowskich i MPEC S.A.

Przysłowiową wisienką na torcie będzie „łyk” dobrej wody prosto z kranu, wprost z Zakładu Uzdatniania Wody Bielany. Wodociągi Krakowskie uruchomią również mobilne laboratorium, w którym każdy chętny będzie mógł przebadać wodę ze swojego domu.

W czasie wydarzenia będzie można oddać krew, gdyż krew tak jak i woda to źródło życia. Organizatorzy zachęcają do przyłączenia się do swojej akcji „Błękitne tętno miasta – oddaj krew - uratuj życie”. Mobilny punkt poboru będzie przyjmował chętnych do niesienia pomocy w godzinach od 11:00 do 15:00.

R E K L A M A



*Stowarzyszenie Pomocy Szkole Małopolska składa gorące podziękowania dla wszystkich podatników, którzy zechcieli przekazać swoje jednoprocetowe odpisy na rzecz placówek edukacyjnych, Uczniowskich Klubów Sportowych, chorych dzieci i młodzieży.*

*Z Państwa odpisów uzyskaliśmy kwotę*

**1.514.484,00 zł**

*Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji naszej akcji wszystkie placówki edukacyjne i UKS-y.*

*Do tej pory w ramach akcji 1 % przekazaliśmy na rozwój edukacji*

**5.872.360,51 zł**

*Prezes SPSM  
Bohdan Piotrowicz*

# Edukacyjna przygoda w wielickiej Kopalni Soli

**R**ok szkolny to czas wzmożonej nauki, ale też wypoczynku i zdobywania nowych doświadczeń podczas wyjazdów klasowych. Kopalnia Soli w Wieliczce wychodząc naprzeciw oczekiwaniom uczniów przygotowała propozycje edukacyjnych wycieczek, które na długo zapadną w pamięci uczestników. Można wyruszyć Trasą turystyczną, Trasą górniczą, a pobyt w kopalni dobrze zakończyć niezwykłym noclegiem 125 metrów pod ziemią.

W wielickiej kopalni uczniowie przeniosą się do podziemnej sali lekcyjnej, a więc miejsca niezwykle ciekawego. Zabytkowa kopalnia kryje bowiem w swoich wnętrzach wiele tajemnic. Można je poznać wybierając się na jedną z tras zwiedzania, czy też skorzystać z ciekawych programów edukacyjnych.

Zacznijmy od Trasy turystycznej, czyli najbardziej popularnego i znanego szlaku w wielickich podziemiach. Jej uroki podziwia każdego roku ponad milion – spragnionych przygody – turystów z całego świata.

Wędrówkę rozpoczynamy od zejścia Szybem Daniłowicza na pierwszy poziom kopalni, położony na głębokości 64 metrów. To tutaj przewodnik rozpoczyna opowieść o historii i tajemnicach kopalni, o rządzących nią siłach przyrody i etosie ciężkiej pracy wielu pokoleń górników.

Schodząc coraz niżej turysta odwiedzi niezwykle miejsca, gdzie solna skała poddała się mocy ludzkich rąk. Zobaczy wspaniałe maszyny i narzędzia górnicze. Pozna legendę o księżnej Kindze, która przyniosła bogactwo soli na polską ziemię. W połowie szlaku ujrzy dedykowaną jej cudowną kaplicę z jedynymi w swoim rodzaju solnymi dziełami sztuki. A potem wpadnie w zadumę słysząc kompozycję Fryderyka Chopina, towarzyszące świetlnemu spektaklowi nad brzegiem jednego z solankowych jezior. Na zakończenie wędrówki proponujemy smaczny posiłek w podziemnej restauracji. Choć wyjątkowe widoki solnych komór potrafią podnieść mocno temperaturę, warto pamiętać, że w kopalni jest chłodno – temperatura waha się między 14° a 16° C. Nawet w lecie należy więc zabrać cieplejszą odzież. Warto pamiętać też o wygodnym obuwiu.

Kolejną atrakcją wielickiej kopalni jest wyprawa Trasą górniczą. To niezapomniana przygoda i fascynujące spotkanie z górniczymi tradycjami i obrzędami.

Przygoda rozpoczyna się od zjazdu najstarszym istniejącym w Wieliczce szybem górniczym – Regis i trwa około 3 godzin. Trasa jest dostępna dla osób, które ukończyły 10 lat.

Lampa, pochłaniacz i hełm. Tylko z takim sprzętem można wyruszyć Trasą górniczą. Do tej części kopalni zapuszczali się tylko górnicy, więc turyści muszą być wyposażeni w specjalny sprzęt. Nad wyprawą czuwa doświadczony przewodnik zwany przodowym. Zna kopalnię od podszewki, więc

pewnie prowadzi śmiałków po labiryncie komór i korytarzy, jest dla grupy niedoświadczonych śleprów (początkujących w zawodzie górnika) najlepszym nauczycielem podziemnego fachu. Przekaze im wszystko to, co sam o kopalni wie.

Trzygodzinne zwiedzanie zmienia się w szczytę, wypełnioną górniczymi zadaniami – pomiarami, transportem, przygotowaniem zabezpieczeń komór i wreszcie to, co najważniejsze – wykuwaniem soli. Przodowy każdemu uczestnikowi ekspedycji przydzieli górniczy zawód oraz zadanie do wykonania. Śleper samodzielnie zmierzy poziom stężenia metanu, wyszuka i przewiezie sól, wyznaczy drogę i zbada nieznane sobie komory. Pozna w praktyce podziemne życie, a także górnicze tradycje. A wszystko z dużą dawką górniczych anegdot i humoru.



Zawód górnika jest przepustką do poznania tajemnic podziemnego świata. Zachęcamy więc do skorzystania z kolejnej propozycji na szkolną wycieczkę, która nosi nawet Młody Górnik. W scenariusz tej aktywnej wyprawy wpleciono treści z programów nauczania matematyki, fizyki, przyrody (zwłaszcza geologii). Uczniowie zapoznają się również z czynnościami charakterystycznymi dla pracy w kopalni jak sygnalizacja szybowa czy zabezpieczenia górnicze. Zdobytą wiedzę o tradycjach i obrzędach górniczych. Na czas zwiedzania uczniowie otrzymują ochronny strój oraz wyposażenie takie, jak każdy górnik: lampę, którą samodzielnie będą oświetlać swoją drogę, pochłaniacz i oczywiście hełm.

Na sam koniec młodzi górnicy przejdą test, który zweryfikuje ich przygotowanie do pracy w tym wymagającym zawodzie. Jego pozytywny wynik potwierdzi stosowny dyplom.

Wizytę w kopalni można zakończyć niezwykłym noclegiem 125 metrów pod ziemią, by skorzystać z dobrodziejstw leczniczego mikroklimatu. Noclegi są organizowane w komorze Słowackiego. Nocleg w podziemiach kopalnianych to połączenie snu w specyficznym, leczniczym mikroklimacie wyrobisk solnych z wyciszeniem, odpoczynkiem psychicznym i fizycznym oraz niezapomnianymi wrażeniami. Takie pobyty organizowane są dla osób, które poszukują ciekawych miejsc i wyjątkowych wrażeń. Lubią spędzić nietypowo czas lub chcą sprawdzić, jak ich organizm reaguje na bodźce środowiska podziemnego.

# Jesień w Muzeum Historycznym Krakowa

**Z**abawa, która uczy – to hasło przewodnie cyklu spotkań dla dzieci. Wprowadzają one małych odkrywców poprzez gry, zabawy i warsztaty w świat tajemnic i przygód magicznego Krakowa. Na najmłodszych odwiedzających muzeum czekają również inne ciekawe propozycje, takie jak choćby gra miejska – Anatomia Szopki.

## Tajemniczy kufer

Program skierowany do ciekawych świata maluchów (4-6 lat) oraz ich rodziców, którzy pragną wspierać wszechstronny rozwój swoich pociech już od najmłodszych lat. Zachęca do interaktywnego poznawania historii i kultury Krakowa. Spotkania warsztatowe odbywają się raz w miesiącu (w niedzielę) o godz. 12.00.

## Sztuczki mistrza Twardowskiego (27 listopada) Pałac Krzysztofory

Uwaga! Pan Twardowski poszukiwany! Gdzie ukrył się czarnoksiężnik z Krakowa? Może schował się w tajemniczym kufrze? Wyruszymy na poszukiwania słynnego alchemika i poznamy jego tajemnicze sztuczki. Zapraszamy wszystkie dociekliwe maluchy na spotkanie z mistrzem alchemii! Podczas zajęć dzieciom wyjaśnione zostaną takie pojęcia jak: alchemia, czarnoksiężnik, cyrograf. W części warsztatowej dzieci będą odbijać szablony z wizerunkiem Pana Twardowskiego na koszulkach.

## Akademia małego odkrywcy

Program dedykowany dzieciom w wieku 6-9 lat oraz ich rodzicom, którzy w aktywny i twórczy sposób pragną poznawać Kraków, wyrastając tym samym na prawdziwych znawców, a zarazem miłośników jego dziejów i kulturowego dziedzictwa.



Spotkania warsztatowe odbywają się raz w miesiącu (w niedzielę) o godz. 11.00 i 15.00.

## Mały wielki Kraków

Cykl miejskich spacerów zaplanowanych tak, by mogli im sprostać mniej wprawni wędrowcy. To miejskie wycieczki dla dzieci w wieku 9-12 lat oraz ich rodziców. Trasy i tematyka spacerów są tak przemyślane, aby w młodszych uczestnikach wzbudzić ciekawość świata i zamiłowanie do odkrywania tajemnic Krakowa. Spaceruje miejskie odbywają się raz w miesiącu (w niedzielę) o godz. 11.00. Obowiązuje rezerwacja miejsc.

## Memento mori (23 października)

### Kamienica Hipolitów

Zbliżające się Święto Zmarłych będzie pretekstem do odwiedzenia miejsc, które w szczególny sposób związane są z obrzędowością pogrzebową. Podczas spaceru dowiemy się, jak wyobrażano sobie

śmierć w dawnych wiekach, jakie metody stosowano, aby przejście „na drugą stronę” było szybkie i bezbolesne oraz gdzie chowano zmarłych w średniowiecznym Krakowie.

## Barwa i znak, czyli heraldyka bez tajemnic (13 listopada) Pałac Krzysztofory

Uczestnicy zapoznają się z aktualnym kształtem herbu Krakowa, który jest przykładem tzw. herbu miejskiego. Omówione zostaną poszczególne elementy herbu oraz jego historia, która zilustrowana zostanie najważniejszymi przykładami jego postaci. Przedstawione będą podstawowe zagadnienia z zakresu heraldyki: geneza herbów, ich podstawowe rodzaje (herby rycerskie, szlacheckie, ziemskie oraz miejskie), znaki heraldyczne i barwy. W części warsztatowej dzieci zaprojektują własny herb, wymyślą krótką legendę i zawołanie, a na koniec odbędzie się polowanie na herby.

Ranking MIASTA pociech

# Angielski miejski, wiejski i ... prywatny

Nauka języków obcych w szkołach publicznych traktowana jest po macoszemu. Po reformie edukacji będzie jeszcze gorzej.

**Z**godnie z unijnymi rekomendacjami, nauczanie języka obcego powinno być prowadzone od trzeciego roku życia. Niektóre kraje, na przykład Hiszpania, już wprowadziły u siebie takie rozwiązania. W Polsce od ubiegłego roku obowiązkowe zajęcia z języka angielskiego mają dzieci w zerówkach, a więc od września dotyczy to głównie dzieci sześciolatków, bo zerówka dla pięciolatków nie jest już obowiązkowa.

– W dzisiejszych czasach opanowanie jednego języka obcego, to za mało – podkreśla dr Joanna Rokita-Jaśkow z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. – Dlatego im wcześniej rozpocznie się taką naukę, tym lepiej, bo dziecko ma szansę nauczyć się więcej języków w przyszłości. Jeśli chcemy, żeby nasze dzieci bez kompleksów funkcjonowały we współczesnym świecie, to warto inwestować w naukę języków od najmłodszych lat.

Eksperci podkreślają też, że w nauce języka obcego najważniejsze są: intensywność, systematyczność; nauka w małych grupach oraz częste powtórki. – Nie wystarczy chodzić na angielski dwa razy w tygodniu. Chcąc w miarę dobrze opanować język potrzeba minimum czterech lekcji tygodniowo – twierdzą metodocy nauczania.

Większość polskich uczniów o takim luksusie może jedynie pomarzyć.

## Dwie godziny w tygodniu

Zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem w klasach I-III dzieci mają 2 godziny w tygodniu języka angielskiego, a w klasach IV-VI – trzy godziny.

Dyrektorzy mają też tzw. godziny do dyspozycji, które mogą przeznaczać na wybrane przez siebie zajęcia. Część dodaje uczniom kolejną lekcję angielskiego, ale nie zawsze, bo potrzeb jest zwykle więcej niż godzin do dyspozycji.

W większych miastach i tak nie jest źle pod tym względem. W Krakowie sporo szkół dostało od miasta pieniądze na realizację innowacji pedagogicznej polegającej na dodatkowych lekcjach z angielskiego, a jesz-



cze do ubiegłego roku szkolnego, ok. 100 krakowskich placówek korzystało z programu „Angielski 5 razy w tygodniu”, który wygrał w głosowaniu nad budżetem obywatelskim. W lekcjach finansowanych z BO brało udział ok. 20 tys. dzieci.

– Wiele z nich poprawiło swoje wyniki – zaznacza Łukasz Wantuch, krakowski radny i pomysłodawca projektu. – Jedna z dyrektorek przyznała nawet, że dzięki programowi jej uczniowie napisali sprawdzian szóstoklasisty o 12 proc. lepiej niż ich koledzy rok wcześniej, kiedy programu w szkole jeszcze nie było.

Tym razem projekt przepadł w głosowaniu, ale Łukasz Wantuch zapowiada, że zgłosi go ponownie za rok. – Widzę, że to ma sens – mówi radny. – Obowiązkowych lekcji z języka obcego jest w szkołach publicznych zdecydowanie za mało, dlatego część rodziców zmuszona jest posyłać dzieci na dodatkowe lekcje. Tymczasem tylko codzienny kontakt z językiem daje szansę na jego dobre opanowanie. Sam nauczyłem się języka dopiero w liceum, kiedy poszedłem do klasy z wykładowym angielskim. Dzięki temu dziś mogę się nim swobodnie posługiwać.

## Miliony Polaków na kursach, a bariera rośnie

Według szacunków Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Jakości w Nauczaniu Języków Obcych PASE na kursach w szkołach językowych (których w całej Polsce jest ok. 3 tys.) doszkała się około milion Polaków. Drugie tyle korzysta z prywatnych korepetycji. W warszawskich szkołach na dodatkowe lekcje chodzi nawet 80 proc.

R E K L A M A



CZASOPISMO MAŁYCH  
ODKRYWCÓW

# KrzySztForek

Do nabycia w oddziałach Muzeum,

kioskach Ruchu

i salonach EMPIK



uczniów. To głównie dzięki temu uczniowie z miast jako tako radzą sobie na egzaminach zewnętrznych.

Zdecydowanie gorzej sprawa wygląda na wsiach i w małych miejscowościach. Pokazał to już pierwszy egzamin gimnazjalny z języka obcego. Po publikacji wyników, prof. Krzysztof Konarzewski, ówczesny dyrektor CKE oświadczył: – Ten test był bolesną chwilą prawdy dla polskiego systemu edukacji. Chodziło o ogromną dysproporcję pomiędzy uczniami ze wsi i miasta, którą pokazał zwłaszcza test z angielskiego. Wynik uczniów, chodzących do wiejskich szkół był średnio o 6 punktów niższy niż wynik uczniów z dużych miast. – Wnioski powinno wyciągnąć ministerstwo edukacji, kuratoria oświaty, a także samorządy i dyrektorzy szkół – powiedział wówczas prof. Konarzewski.

Tak się jednak nie stało. Jak wynika z raportu „Bariera rośnie. Język angielski w gimnazjach wiejskich”, przygotowanego przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, z roku na rok te dysproporcje zamiast zanikać pogłębiają się. W kolejnym roku, różnica w wyniku wzrosła do prawie 7 punktów na niekorzyść dzieci ze wsi. Prof. Krzysztof Konarzewski tak określił to zjawisko – „mamy w kraju dwa języki angielskie: wiejski i miejski”.

### Angielski miejski, wiejski i ... prywatny

Można pokusić się o stwierdzenie, że jest jeszcze trzeci: ten nauczany w szkołach prywatnych. Uczniowie z tych placówek co roku osiągają najlepsze wyniki na sprawdzianach i egzaminach. – Proszę mi wierzyć, że te sukcesy okupione są bardzo dużym wysiłkiem zarówno uczniów, jak i nauczycieli zapewnia dyrektor Roman Byszewski, który w Krakowie prowadzi trzy prywatne szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. – To nie jest do końca tak, jak twierdzą niektórzy, że dostajemy zdolniejsze dzieci, więc łatwiej nam osiągnąć dobry wynik. Często przychodzą do nas uczniowie z różnymi problemami, a my robimy wszystko, by im pomóc.

Z publikowanego poniżej rankingu stworzonego na podstawie wyników tegorocznego sprawdzianu szóstoklasisty z języka angielskiego jasno wynika, że prym w nauczaniu tego przedmiotu wiodą właśnie szkoły prywatne, społeczne, czy katolickie. Czyli niepubliczne. Wiele z nich to szkoły dla naprawdę bogatych ludzi. Roczne czesne to wydatek rzędu 20 tys. zł

Co dzieci otrzymują w zamian? Chociażby to, że zamiast dwóch podstawowych lekcji angielskiego, mają kontakt z językiem nawet przez 11 godzin w tygodniu (plan zajęć szkoły publicznej z małej miejscowości i plan jednej z warszawskich szkół prywatnych zamieszczamy poniżej), a nauka drugiego języka obcego rozpoczyna się zwykle od czwartej, a czasem nawet trzeciej klasy.

### Minister zakaże mówić po polsku

Tymczasem zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem nauka drugiego języka obcego w szkołach pu-

blicznych rozpoczyna się dopiero w gimnazjum. Po zmianach, drugi język obcy ma być wprowadzany od siódmej klasy szkoły podstawowej, a więc uczniowie przed pójściem do szkoły średniej będą się go uczyć jeszcze krócej niż obecnie, bo tylko przez dwa lata.

Minister edukacji Anna Zalewska przekonuje jednak, że kierowany przez nią resort stawia na nowoczesną edukację językową, a jej pomysłem na to jest wprowadzenie zakazu mówienia po polsku na lekcjach z języka obcego.

### Ranking małopolskich szkół podstawowych z najlepszymi wynikami z języka angielskiego

W kolejności podajemy: nazwa szkoły, miejscowość i adres, liczba uczniów piszących arkusz standardowy (nie uwzględniono szkół, w których do egzaminu przystąpił tylko jeden uczeń), średni wynik w procentach ze sprawdzianu 2016 z języka angielskiego

#### ■ Miejsce 1. – wynik 99 procent

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 3 ■ Kraków ■ Smoleńsk ■ 8 ■ 99

Prywatna Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ■ Kraków ■ Al. Dygasińskiego ■ 15 ■ 99

#### ■ Miejsce 2. – wynik 98 procent

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 3 STO ■ Kraków ■ os. Dywizjonu 303 ■ 33 ■ 98

Prywatna Szkoła Podstawowa Academos im. Edmunda Niziurskiego ■ Kraków ■ Karmelicka ■ 15 ■ 98

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 Dona ■ Kraków ■ Stroma ■ 19 ■ 98

#### ■ Miejsce 3. – wynik 97 procent

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 7 STO ■ Kraków ■ Stanisława ze Skalbmierza ■ 20 ■ 97

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Józefa Piłsudskiego ■ Kraków ■ Forteczna ■ 18 ■ 97

Szkoła Podstawowa Nr 160 Zgromadzenia Sióstr Augustianek ■ Kraków ■ Skalczna ■ 29 ■ 97

Prywatna Szkoła Podstawowa Salwator ■ Kraków ■ Senatorska ■ 35 ■ 97

#### ■ Miejsce 4. – wynik 96 procent

Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Królowej ■ Kraków ■ Łokietka ■ 38 ■ 96

Spółeczna Szkoła Podstawowa Nr 4 im. Juliusza Słowackiego STO ■ Kraków ■ Krowoderska ■ 54 ■ 96

Chrześcijańska Szkoła Podstawowa „Emmanuel” ■ Kraków ■ os. Strusia ■ 2 ■ 96

Zespół Społecznej Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Ks. Prof. Józefa Tischnera ■ Tarnów ■ Gumńska ■ 8 ■ 96

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Noblistów Polskich ■ Kraków ■ Kluczborska ■ 30 ■ 96

Prywatna Szkoła Podstawowa „Scherzo” ■ Kraków ■ Korzeniaka ■ 27 ■ 96

#### ■ Miejsce 5. – wynik 95 procent

Spółeczna Szkoła Podstawowa Nr 2 STO ■ Tarnów ■ Matejki ■ 12 ■ 95

#### ■ Miejsce 6. – wynik 94 procent

Szkoła Podstawowa nr 34 im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku ■ Kraków ■ Urzędnicza ■ 40 ■ 94

#### ■ Miejsce 7. – wynik 93 procent

Szkoła Podstawowa im. Piotra Michałowskiego TSSP ■ Kraków ■ P. Michałowskiego ■ 32 ■ 93

Zespół Szkół Gminnych im. Adama Mickiewicza w Baczkowie ■ Baczków ■ 3 ■ 93

Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Żelkowie ■ Żelków ■ Jana Pawła II ■ 12 ■ 93

Szkoła Podstawowa nr 32 im. Karola Chodkiewicza ■ Kraków ■ Królowej Jadwigi ■ 47 ■ 93

Szkoła Podstawowa im. por. Piotra Olka ps. „Gołąb” ■ Kobylany ■ Jana Pawła II ■ 12 ■ 93

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 5 ■ Kraków ■ Kurczaba ■ 14 ■ 93

Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego ■ Bęczarka ■ 16 ■ 93

Szkoła Podstawowa w Januszowej ■ Januszowa ■ 11 ■ 93

Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I Stopnia im. M. Karłowicza ■ Kraków os. Centrum E ■ 33 ■ 93

#### ■ Miejsce 8. – wynik 92 procent

Szkoła Podstawowa im. kapitana pilota Władysława Gnysia w Żuradzie ■ Żurad III ■ 5 ■ 92

#### ■ Miejsce 9. – wynik 91 procent

Szkoła Podstawowa Nr 159 Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej ■ Kraków ■ Starowiślna ■ 44 ■ 91

Szkoła Podstawowa Nr 51 im. Stanisława Wyspiańskiego ■ Kraków ■ Stawowa ■ 21 ■ 91

Katolicka Niepubliczna Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. ■ Nowy Sącz ■ Ducha Świętego ■ 8 ■ 91

Szkoła Podstawowa nr 62 im. kmdra por. Franciszka Dąbrowskiego ■ Kraków ■ Cwikłowa ■ 29 ■ 91

Szkoła Podstawowa nr 53 im. Jana Henryka Dąbrowskiego ■ Kraków ■ Skośna ■ 100 ■ 91

Zespół Szkolno-Przedszkolny, Publiczna Szkoła Podstawowa w Biesiadkach ■ Biesiadki ■ 14 ■ 91

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łosiu ■ Łosie ■ 5 ■ 91

#### ■ Miejsce 10. – wynik 90 procent

Szkoła Podstawowa Nr 132 im. Św. Benedykta z Nursji ■ Kraków ■ Bolesława Śmiałego ■ 19 ■ 90

Szkoła Podstawowa nr 50 im. Włodzimierza Tetmajera ■ Kraków ■ Katowicka ■ 41 ■ 90

Szkoła Podstawowa Nr 65 im. Czesława Janczarskiego ■ Kraków ■ Golikówka ■ 11 ■ 90

Szkoła Podstawowa nr 164 im. Bł. Franciszki Siedliskiej Sióstr Nazaretanek ■ Kraków ■ Wystouchów ■ 53 ■ 90

#### ■ Miejsce 11. – wynik 89 procent

Niepubliczna Niepłatna Szkoła Podstawowa ■ Tarnów ■ Błotna ■ 40 ■ 89

Szkoła Podstawowa im. ks. Stefana kard. Wyszyńskiego KSW ■ Libiąż ■ Kościelna ■ 15 ■ 89

Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki ■ Chechło ■ Kluczeńska ■ 12 ■ 89

Szkoła Podstawowa nr 114 im. Arkadego Fiedlera ■ Kraków ■ Łukowa ■ 49 ■ 89

Publiczna Szkoła Podstawowa Sióstr Salezjanek im. Bł. Laury Vicuna ■ Kraków ■ os. Kościuszkowskie ■ 79 ■ 89

R E K L A M A

**SZKOŁA, KTÓRA LUBIĘ**

**Nabór trwa**

Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 3

Spółeczne Gimnazjum nr 3

Spółecznego Towarzystwa Oświatowego

os. Dywizjonu 303  
nr 35-35 A  
tel. 12/ 648 56 37  
[www.szkolnaprzygoda.pl](http://www.szkolnaprzygoda.pl)

Szkoła Podstawowa nr 45 im. Pauli Montal Siostr Pijarek ■ Kraków ■ Meissnera ■ 26 ■ 89

Szkoła Podstawowa nr 36 im. Henryka Sienkiewicza ■ Kraków ■ Mazowiecka ■ 56 ■ 89

Szkoła Podstawowa nr 93 im. Lucjana Rydla ■ Kraków Szlachtowskiego ■ 79 ■ 89

Szkoła Podstawowa Nr 40 ■ Kraków ■ Pszczelna ■ 87 ■ 89

Szkoła Podstawowa Nr 133 ■ Kraków ■ Mieczysława Wrony ■ 24 ■ 89

Waldorfska Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka ■ Kraków ■ Kazimierza Wielkiego ■ 14 ■ 89

Szkoła Podstawowa im. 550 Rocznicy Zwycięstwa Grunwaldzkiego ■ Młoszowa ■ Kamieniec ■ 19 ■ 89

Katolicka Szkoła Podstawowa Montessori ■ Kraków ■ Pawlickiego ■ 15 ■ 89

■ **Miejsce 12. – wynik 88 procent**

Szkoła Podstawowa nr 55 im. Jarosława Iwaszkiewicza ■ Kraków ■ Dobczycka ■ 48 ■ 88

Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny z Nazaretu ■ Kraków ■ Pędzichów ■ 48 ■ 88

Szkoła Podstawowa im. Królowej Korony Polskiej ■ Kłodne ■ 14 ■ 88

Szkoła Podstawowa nr 38 im. Bractwa Kurkowego ■ Kraków ■ Fr. Nullo ■ 86 ■ 88

Prywatna Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I Stopnia „Inspiracja” ■ Kraków ■ Śniadeckich ■ 8 ■ 88

Szkoła Podstawowa im. Antoniego Kucharczyka ■ Paszówka ■ 9 ■ 88

Szkoła Podstawowa im. Króla Władysława Jagiełły ■ Luszowice ■ Przybyszewskiego ■ 17 ■ 88

Szkoła Podstawowa Nr 31 im. dra Henryka Jordana ■ Kraków ■ Bolesława Prusa ■ 68 ■ 88

■ **Miejsce 15. – wynik 87 procent**

Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Artystyczna ■ Zakopane ■ Sienkiewicza ■ 16 ■ 87

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Edwarda Dembowskiego ■ Kierlikówka ■ 11 ■ 87

Szkoła Podstawowa nr 4 ■ Kraków ■ Smoleńsk ■ 81 ■ 87

Katolicka Szkoła Podstawowa przy Parafii Świętej Heleny ■ Nowy Sącz ■ Świętej Heleny ■ 19 ■ 87

Szkoła Podstawowa im. Dywizjonu 303 ■ Śleszowice ■ 6 ■ 87

Katolicka Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II ■ Zakopane ■ Piłsudskiego ■ 6 ■ 87

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II ■ Klucze ■ Zawierciańska ■ 52 ■ 87

Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki ■ Brzeziny ■ Szkolna ■ 15 ■ 87

Szkoła Podstawowa nr 11 im. Juliana Tuwima ■ Nowy Sącz ■ Wieniawy Długoszowskiego ■ 20 ■ 87

Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka ■ Libertów ■ Jana Pawła II ■ 31 ■ 87

Szkoła Podstawowa Nr 124 ■ Kraków ■ Weigla ■ 40 ■ 87

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Św. Wincentego Pallottiego ■ Kraków ■ os. Krakowiaków ■ 71 ■ 87

Szkoła Podstawowa im. Batalionu Barbara AK ■ Pawzów ■ 9 ■ 87

Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II ■ Trzyciąż ■ 8 ■ 87

■ **Miejsce 14. – wynik 86 procent**

Szkoła Podstawowa nr 82 im. Św. Jadwigi Królowej Polski ■ Kraków ■ os. Kalinowe ■ 52 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Królowej ■ Biały Kościół ■ Królowej Jadwigi ■ 14 ■ 86

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 4 „Inspiracja” ■ Kraków ■ Śniadeckich ■ 22 ■ 86

Szkoła Podstawowa nr 2 ■ Kraków ■ Strzelców ■ 109 ■ 86

Niepubliczna Niepłatna Szkoła Podstawowa ■ Żelazówka ■ 8 ■ 86

Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół im. Wincentego Witosa ■ Zdroże ■ 12 ■ 86

Szkoła Podstawowa Nr 107 z oddziałami integracyjnymi im. Tadeusza Boya – Żeleńskiego ■ Kraków ■ Zdrowa ■ 54 ■ 86

Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. im. I.J. Paderewskiego ■ Kraków ■ Basztowa ■ 65 ■ 86

Szkoła Podstawowa Nr 153 ■ Kraków ■ Na Błonie ■ 75 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego ■ Kadcza ■ 11 ■ 86

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Juliusza Słowackiego ■ Wieradów ■ 20 ■ 86

Szkoła Podstawowa nr 25 im. Tadeusza Kościuszki ■ Kraków ■ Komandosów ■ 71 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. Ojca Świętego Jana Pawła II ■ Mucharz ■ 18 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego ■ Zawada ■ 8 ■ 86

Szkoła Podstawowa Nr 75 ■ Kraków ■ Grochowska ■ 68 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wyspiańskiego ■ Bibice ■ Tadeusza Kościuszki ■ 73 ■ 86

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II ■ Błonie ■ 13 ■ 86

Katolicka Szkoła Podstawowa ■ Nowy Sącz ■ Ducha Świętego ■ 21 ■ 86

Szkoła Podstawowa Nr 18 im. Św. Anny ■ Kraków ■ Półkoło ■ 30 ■ 86

■ **Miejsce 15. – wynik 85 procent**

Szkoła Podstawowa nr 109 im. Kornela Makuszyńskiego ■ Kraków ■ Mackiewicz ■ 42 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 134 ■ Kraków ■ Kłuszyńska ■ 26 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 54 im. Juliana Tuwima ■ Kraków ■ Tyniecka ■ 23 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 85 im. Ks. Kazimierza Jancarza ■ Kraków ■ os. Złotego Wieku ■ 56 ■ 85

Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka ■ Wilczyce ■ 13 ■ 85

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II ■ Zielonki ■ Ks. Jana Michalika ■ 93 ■ 85

1Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 12 ■ Kraków ■ Al. Kijowska ■ 41 ■ 85

Szkoła Podstawowa Nr 29 im. Jana Matejki ■ Kraków ■ Dembowskiego ■ 33 ■ 85

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza ■ Dziewin ■ 9 ■ 85

Zespół Szkolno-Przedszkolny ■ Łysa Góra ■ 15 ■ 85

Szkoła Podstawowa w Małym Cichem ■ Małe Ciche ■ Sołtysia ■ 6 ■ 85

Zespół Szkolno-Przedszkolny – Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza ■ Tłuczań ■ 10 ■ 85

Publiczna Szkoła Podstawowa ■ Wola Batorska ■ 17 ■ 85

Szkoła Podstawowa Nr 67 im. Władysława Łokietka ■ Kraków ■ Kaczorówka ■ 23 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 43 im. Komisji Edukacji Narodowej ■ Kraków ■ Myślenicka ■ 81 ■ 85

Szkoła Podstawowa Nr 72 im. Teofila Lenartowicza ■ Kraków ■ Modrzewiowa ■ 57 ■ 85

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ■ Biadolinie Szlacheckie ■ 10 ■ 85

Szkoła Podstawowa im. ks. Stanisława Konarskiego ■ Wielka Wieś ■ Szkolna ■ 14 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 138 im. Polskich Wojsk Lotniczych ■ Kraków ■ Kazimierza Wierzyńskiego ■ 21 ■ 85

Szkoła Podstawowa nr 95 ■ Kraków ■ Wileńska ■ 74 ■ 85

Publiczna Szkoła Podstawowa ■ Trąbki ■ 11 ■ 85

Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy ■ Podlipie ■ 10 ■ 85

# Konkursy MIASTA pociech

**W** tym miesiącu mamy dla Was książki dla dzieci autorstwa Roalda Dahla, który w tym roku obchodziłby setną rocznicę urodzin. Z tej okazji nakładem Wydawnictwa Znak ukazały się najlepsze utwory tego autora. Szczegóły konkursów znajdziecie wkrótce na naszym portalu **miastopociec.pl** oraz **FB**.

## MAMY DLA WAS

■ **Charlie i Fabryka Czekolady.** Charlie znajduje Złoty Bilet do fabryki czekolady szalonego pana Wonki. Pracują w niej małe tajemnicze stworzenia, które uwielbiają kakao. Rzeką płynie czekolada, a wszystkie rośliny zrobione są ze słodczy. Czy ty też masz ochotę popłynąć landrynkową łodzią i spróbować gumy o smaku trzydaniowego obiadu? Albo dostać telewizor, z którego można wyciągać prawdziwe czekoladowe batoniki?

■ **Charlie i Wielka Szklana Winda.** Charlie zostaje właścicielem fabryki czekolady i ma w niej zamieszkać z całą rodziną. Sprawdź, dokąd zabierze ich pan Wonka Wielką Szklaną Windą!

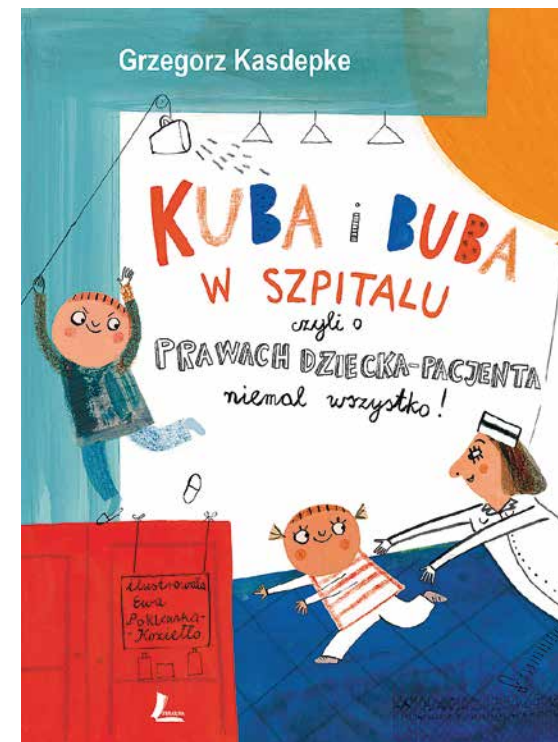
■ **Matylda.** Poznajcie Matyldę, która przeczytała wszystkie książki w bibliotece i wie, jak dać nauczkę niedobrym dorosłym!



■ **BFG. Bardzo Fajny Gigant.** Kiedy usłyszysz za oknem podejrzany hałas, nie próbuj się chować pod kołdrę. Olbrzym, który kradnie dzieciom koszmary i tak Cię znajdzie... Na szczęście Bardzo Fajny Gigant – przyjaciel Sophie – nie jest

okrutnym stworem. Ale w Anglii są również inne olbrzymy – o wiele mniej przyjemne, które zajądają się dziećmi. Czy Sophie i BFG uda się ich powstrzymać? Ta książka zainspirowała Stevena Spielberga do nakręcenia filmu!

■ **James i ogromna brzoskwinia.** Rodzice Jamesa zostają strатовani przez wściekłego nosorożca. Chłopiec trafia pod opiekę dwóch wrednych ciotek. Pewnego dnia w ich ogrodzie wyrasta wielka brzoskwinia. Głodny James odgryza kawałek i przenosi się do niezwykłego świata, w którym żyją owady ludzkich rozmiarów. Wybierz się w brzoskwinową podróż!



# Kuba i Buba w szpitalu

**W**izyta w szpitalu jako prawdziwa przygoda – takie spojrzenie sugeruje Grzegorz Kasdepke w książce „Kuba i Buba w szpitalu, czyli o prawach dziecka-pacjenta niemal wszystko”.

Czy ktoś obcy może dostać informacje o stanie naszego zdrowia? W jakim wieku mogą sama decydować o swoim leczeniu? Kto może być przy mnie, gdy jestem w szpitalu? Czy mogę wyniki swoich badań zabrać do domu? Czy, jeśli uporczywie pytam lekarza o swoje zdrowie, przeszkadzam mu w pracy?

Doskonale znani najmłodszym Kuba i Buba mierzą się tym razem z problemami zdrowotnymi, dzięki czemu młodzi czytelnicy mogą zasięgnąć tak przydatnej wiedzy o prawach pacjenta. Zabawne historie rodzeństwa sprawiają, że najmłodszy będą uczyć się poprzez zabawę. Patronaty honorowe Rzecznika Praw Dziecka oraz Rzecznika Praw Pacjenta potwierdzają edukacyjny walor publikacji, która jest też pełna pomysłów na zabawy czy zagadek do rozwiązywania (np. w poczekalni u lekarza).

„Kuba i Buba w szpitalu, czyli o prawach dziecka-pacjenta niemal wszystko” jest więc doskonałą propozycją lektury, szczególnie w początkach jesieni, kiedy to tak łatwo złapać grype.

**CAŁY RANKING ZNAJDZIECIE NA NASZYM PORTALU MIASTOPOCIECH.PL**

# Mukowiscydoza chorobą całej rodziny

Fundacja MATIO pomagająca chorym na mukowiscydozę i ich rodzinom świętuje w tym roku 20-lecie działalności. 12 listopada w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odbędzie się wyjątkowy koncert połączony z wręczeniem statuetek i medali okolicznościowych dla wspierających fundację. MIASTO pociech objęło wydarzenie patronatem. O fundacji, chorobie i planach na kolejne 20 lat rozmawiamy z **Pawłem Wójtowiczem**, założycielem i prezesem MATIO, przewodniczącym krakowskiej Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Zdrowia oraz Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych przy Prezydencie Miasta Krakowa.

## Skąd pomysł na założenie fundacji? Dlaczego mukowiscydoza?

W 1990 r. urodził się mój syn, u którego rozpoznano mukowiscydozę. Niestety, w tamtych czasach chorzy umierali bardzo wcześnie. Maciek żył 4,5 roku i niestety przegrał walkę z chorobą. Pamiętam, że to były zamierzchłe czasy: rok '95 to początki Windowsa, komputery dopiero zaczynały pojawiać się w domach w USA. Jako rodzice chorego dziecka chcieliśmy zrobić wszystko, by dotrzeć do najnowocześniejszych informacji i leków, do ośrodków w Europie i na świecie. Nie było to tak proste jak dziś. Stąd po śmierci syna powstał pomysł, by założyć Fundację MATIO.

## Co sprawiało najwięcej trudności na początku działalności fundacji?

Oczywiście, kwestia braku świadomości społeczeństwa, nawet lekarzy. Dziś podstawowa informacja o mukowiscydozie jest już w podręcznikach do biologii. Wtedy o chorobach takich jak mukowiscydoza nie uczono nawet na studiach medycznych. Jeśli lekarz chciał się czegoś dowiedzieć, to oczywiście zgłębiał gdzieś swoją wiedzę. Mukowiscydoza jest chorobą rzadką, do dziś nie wszyscy lekarze wiedzą wiele na jej temat. Trudno zresztą od nich tego wymagać, samych chorób rzadkich jest około 8 tysięcy.

## Ale na pewno jest coś, co o mukowiscydozie powinien wiedzieć każdy...

To niepełnosprawność niewidzialna. Mukowiscydoza jest chorobą, która łamie wszelkie stereotypy. Mamy zakodowane przeświadczenie, że osoba niepełnosprawna to ktoś z widoczną dysfunkcją ruchu. Choroby genetyczne też kojarzą się nam z widocznymi deformacjami. A mukowiscydoza, mimo że to poważna choroba nieuleczalna, nie manifestuje się. Nasi chorzy nie różnią się od innych. Jeśli napotkane dziecko zakaszkło, pomyślimy pewnie wtedy, że się przeziębilo i powinno

leżeć w łóżku. Często matki dzieci chorych spotykają się z takimi sytuacjami. Gdy są ze swoimi pociechami w sklepie czy piaskownicy, sypią się na nich gromy, że skoro mały kaszle, powinien się leczyć, a nie bawić z innymi dziećmi.

## Jak dużo jest chorych na mukowiscydozę?

To najczęściej występująca choroba genetyczna wśród chorób rzadkich. W Polsce mamy w tej chwili jedno na 1350-1500 urodzeń. Co 25 osoba jest nosicielem uszkodzonego genu. Podstępnością choroby jest to, że o nosicielstwie nie wiemy i raczej nie możemy dowiedzieć się o tym wcześniej niż dopiero wtedy, gdy urodzi się nam chore potomstwo. Ciekawe jest, że mamy w Polsce ok. 1750 zdiagnozowanych chorych, podczas gdy wedle statystyk powinno być ich ponad 2000. Czyli jakieś 300 osób leczonych jest na inną chorobę!

## Nie ma żadnych badań genetycznych, które można wykonać w tym kierunku?

Są badania, ale nie możemy uzyskać stuprocentowej pewności, że dzieci nie będą chore. To kolejna różnica między mukowiscydozą a innymi chorobami genetycznymi – mamy w tej chwili zarejestrowanych ok. 2000 odmian. Nie możemy zrobić badania genetycznego u potencjalnych rodziców dla 2 tysięcy mutacji. Niestety, żaden genetyk na sto procent nie może powiedzieć parze, że jej dzieci będą zdrowe. W tej chwili u potencjalnych nosicieli, czyli tych, u których mukowiscydoza występowała w rodzinie, wykonuje się badania dla konkretnych mutacji, wtedy rzeczywiście jest łatwiej doprecyzować możliwość sprawdzenia nosicielstwa. Może się więc zdarzyć diagnoza w drugą stronę, tj. przewidzenie, że potomstwo na pewno będzie chore. Pytanie, co to wtedy zmienia. Trudno wyobrazić sobie, że nagle kochający się ludzie rezygnują ze wspólnej przyszłości po otrzymaniu wyniku badania.



## Rodzi się dziecko z mukowiscydozą. Na jaką pomoc ze strony MATIO mogą liczyć rodzice?

Przede wszystkim założeniem fundacji było zagwarantowanie rodzicom dostępu do informacji o chorobie. Chodziło o to, by nie musieli ich szukać i by byli sprawdzić. Dziś, w dobie internetu, nasza rola uległa zmianie. Jesteśmy jak sito, które weryfikuje informacje: sieć pełna jest przecież błędów. Ale działamy też na innych polach. Rodzic, który zgłasza się do nas, trafia do wspólnej rodziny mukowiscydozy, czyli do naszych podopiecznych, z którymi może wymieniać się cennymi informacjami. Dostaje wsparcie, dowiaduje się, jakie ma prawa, co mu przysługuje. Jeśli ma trudną sytuację finansową, wtedy także oferujemy pomoc finansową i rzeczową. Najważniejsze, że nie jest sam ze swoim problemem.

## Co takiego zmieniło się przez te 20 lat w walce z mukowiscydozą?

To jest przepaść. 20 lat temu, kiedy powstawała fundacja, lekarze dysponowali kilkoma antybiotykami, jakąś wiedzą zdobytą za granicą, ale niepopartą wsparciem w Polsce. Nie było tylu ośrodków i tych, którzy chcieliby się zająć mukowiscydozą. Wówczas mieliśmy w całej Polsce 4 ośrodki, które zajmowały się mukowiscydozą. Teraz jest ich około 20.

## A długość życia chorych?

To kolejny sukces. Cały czas się zwiększa. Najlepiej pokazują to statystyki. Te prowadzone przez MATIO pokazują, że obecnie mamy ponad 40 proc. chorych, którzy przekroczyli 18. rok życia. 20 lat temu, gdy chory miał 20 lat, był już... dinozaurem. Zwiększająca się liczba chorych dorosłych to kolejne wyzwanie dla lekarzy i systemu zdrowotnego w ogóle – jak na razie są tylko 4 ośrodki, które się nimi zajmują, proporcjonalnie powinno ich

być więcej. Trzeba pamiętać że dorośli nie chorują tak jak dzieci. Jeśli ktoś z tak trudną chorobą dożył 18 lat, jego narządy są już na tyle wyniszczone, że taka osoba wymaga multidyscyplinarnej opieki, potrzeba ginekologa, urologa, kardiologa, itd. Dorośli chorzy walczą z problemami natury całkiem zwyczajnej: usamodzielnieniem się, potrzebą prokreacji, znalezienia pracy...

## Z czego jest Pan jako prezes MATIO najbardziej dumny? Co z 20 lat pracy najbardziej zapadło Panu w pamięć?

Jestem dumny z tego, że rozmawiamy właśnie o chorych dorosłych. Coraz rzadziej zdarza się, że umierają dzieci. Jest też coraz większa świadomość społeczna. Kiedyś o mukowiscydozie mało kto słyszał, mylił ją z innymi chorobami. W tej chwili ponad 80 procent społeczeństwa coś o tej chorobie słyszało. Punktem przełomowym dla nas był rok 2009, kiedy po wielu latach współpracy z Instytutem Matki i Dziecka udało się nam wprowadzić na stałe przesiew noworodkowy: od tego momentu każdy noworodek rodzący się w Polsce jest badany w kierunku mukowiscydozy. To test o bardzo dużym wskaźniku wykrywalności, jeden z najlepszych w Europie. Dzięki przesiewowi od razu zajmujemy się chorym, wprowadzamy wczesną rehabilitację i leczenie, co sprawia, że pierwsze stany zaostření występują później, co automatycznie przedłuża mu życie. Poprzez przesiew dowiadujemy się zarazem, że jesteśmy nosicielami, co daje szansę, by planować później rodzinę pod okiem lekarzy, genetyków. Oczywiście, to wszystko zależy od kwestii etycznych, wyznaniowych. Rzecz w tym, że dzięki temu badaniu rodzice mają wybór. Kiedyś nie mieli i stąd np. rodziny, którym pomagamy, mają czasem nawet troje dzieci chorych – kiedy wykryto mukowiscydozę u drugiego dziecka, u pierwszego nie było jeszcze wtedy zaostření, a trzecie było już w drodze. Jestem też dumny z faktu, że od początku pomagamy nie samym chorym, ale też ich rodzinom, bo mukowiscydoza to choroba całej rodziny i ta myśl przyświecała mi, gdy zakładałem fundację.

## A jakie ma Pan plany i marzenia związane z Fundacją na kolejne 20 lat?

Żeby nasi chorzy umierali ze starości.

## Co powinniśmy wiedzieć o mukowiscydozie?

Mukowiscydoza to najczęściej występująca genetyczna choroba rzadka. Co 25 osoba jest jego nosicielem. Organizm chorych produkuje nadmiernie lepki śluz, co powoduje uszkodzenia wszystkich narządów z gruczołami śluzowymi, czyli zaburzenia głównie w układach pokarmowym, oddechowym i rozrodczym. Objawia się przede wszystkim uciążliwym kaszlem, nawracającymi zapaleniami płuc czy oskrzeli, ale także np. opóźnieniem w rozwoju mięśni. Mukowiscydoza to choroba nieuleczalna.

Szczegółowe informacje o diagnostyce i innych objawach, a także leczeniu znajdują się na stronie: [www.mukowiscydoza.pl](http://www.mukowiscydoza.pl)

# Odpady dobrze posegregowane

Na łamach październikowego „Miasta Pocięch” prezentujemy Państwu kolejny odcinek cyklu „Małopolskie pocięchy uczą się ekologii”, który przygotowujemy wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Tym razem przekazujemy uczniom i przedszkolakom wiedzę o tym, jak należy właściwie postępować z odpadami, a także zapoznajemy ich z pojęciem segregacji i recyklingu.

**K**ażdy z nas - i ten mały i ten duży - wytwarza rocznie około 300 kg śmieci. Jednak odpadów przybywa w piorunującym tempie, bo do kosza wrzucamy coraz więcej zużytych produktów. Zaradzić ma temu segregacja śmieci, której efektem powinno być ich ponowne przetworzenie, czyli recykling.

Recykling jest możliwy tylko wówczas, gdy odpady są odpowiednio posegregowane, a następnie włożone do oznakowanych pojemników.

Główna zasada dla wszystkich mieszkańców Małopolski jest jednak taka sama – należy oddzielać surowce od odpadów, które nie nadają się do powtórnego przetworzenia.

Jakie surowce należy oddzielać? Są to: tworzywa sztuczne i metale, papier, a także opakowania szklane. W niektórych gminach tworzywa sztuczne, metal, papier, a czasem również szkło, zbierane są jako jedna frakcja, nazywana odpadami surowcowymi lub suchymi. Wtedy do segregacji wystarczą dwa pojemniki. Dzięki zbieraniu osobno szkła, papieru, tworzyw sztucznych wraz z metalem, a także oddzielanie odpadów biodegradowalnych uzyskujemy najbardziej pełnowartościowe surowce do ponownego przetworzenia.

Przy segregacji trzeba pamiętać jednak o odpadach niebezpiecznych, do których zaliczają się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane lekarstwa, zużyte świetlówki, odpady po chemikaliach (np. środkach ochrony roślin), a także zużyty sprzęt RTV i AGD (tzw. elektroodpady). Pamiętajmy o tym, że takich odpadów nie wolno wyrzucać do śmieci zmieszanych. Trzeba je oddać w specjalnie wyznaczonych miejscach w sklepach i aptekach, a także w punktach selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Elektrośmieci to zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Są nimi zepsute pralki, lodówki, komputery, telefony, świetlówki i żarówki energooszczędne, telewizory, sprzęt audio, żelazka, wiertarki i inne sprzęty zasilane na prąd lub na baterie. Podstawowym celem recyklingu takich urządzeń jest redukcja szkodliwego oddziaływania na środowisko oraz maksymalnie odzyskanie cennych surowców wtórnych. Dzięki recyklingowi szklane drzwiczki pralki mogą być przerobione na miskę żaroodporną, a odzyskane i przetworzone włókna karbonowe posłużą do produkcji wytrzymałych żagli lub namiotów. Ze zużytych telefonów komórkowych można odzyskać: złoto, platynę, srebro, miedź. Plastikowe elementy ze zużytej lodówki zostaną wykorzystane do produkcji np. kołpaków samochodowych. Najbardziej efektywny jest recykling zużytego oświetlenia – dzięki nowoczesnej technologii, aż 90 proc. elementów i surowców ze zużytej świetlówki można wykorzystać do produkcji nowej lampy. Warto więc właściwie postępować z elektrośmieciami.

Skoro segregowanie jest takie łatwe, to co należy zrobić z takimi odpadami jak np. karton po mleku, słoik po gołąbkach, albo obierki warzyw? Karton po mleku to opakowanie wielomateriałowe. Wyrzucamy je do pojemnika na tworzywa sztuczne. Z kolei słoik powinniśmy wyrzucić do pojemnika na opakowania szklane. Obierki warzyw i owoców najlepiej przeznaczyć na kompost. Jeśli nie mamy przydomowego kompostownika, trzeba je wyrzucić do śmieci zmieszanych. Co ważne, ani szkła, ani plastiku czy metalu nie trzeba myć przed wyrzuceniem do pojemnika na odpady segregowane. Wystarczy je opróżnić. Surowce zostaną umyte na późniejszym etapie recyklingu.

## Papier

Trudno sobie wyobrazić życie bez papieru. Każdy z nas rocznie zużywa go około 50 kg, a wytworzenie tak dużej ilości wiąże się z ogromnym nakładem surowców. Dlatego bardzo ważne jest zbieranie makulatury. Dzięki niej ogranicza się eksploatację drewna. Tona makulatury pozwala oszczędzić około 15 drzew.

## Plastik

Kolejnym surowcem nadającym się do powtórnego wykorzystania to tworzywa sztuczne. Ich wytrzymałość oraz niewielki ciężar sprawiły, że są one powszechnie stosowane w życiu codziennym i wielu dziedzinach przemysłu. Najwięcej, bo aż około 60 proc. wszystkich opakowań wykorzystuje przemysł spożywczy. Tworzywa sztuczne pozyskiwane są z przerobu ropy naftowej. Nie są obojętne dla środo-



wiska naturalnego, gdyż proces ich rozkładu wynosi nawet kilka tysięcy lat. Toksyczne substancje przenikają do wód gruntowych i gleb. Z uwagi na uwalnianie toksyn niezwykle szkodliwe jest również spalanie takich odpadów w domowych piecach. Dlatego bardzo ważne jest przetwarzanie plastiku. Opakowania PET przerabia się na włókna, przędze, folie, oleje opałowe, a nawet meble i polarowe ubrania. Szacuje się, że 35 butelek plastikowych wystarczy, by wyprodukować jedną bluzę. Uzyskane z butelek włókno poliestrowe nadaje się też do wyrobu plecaków, namiotów, butów itp.

Szkło również jest doskonałym surowcem wtórnym. Niewątpliwą jego zaletą jest fakt, iż może być przetworzone na takie samo opakowanie, jakim było poprzednio. Odpady szklane nie stanowią wprawdzie bezpośredniego zagrożenia dla środowiska, jednak ich powtórne wykorzystanie niesie za sobą duże korzyści ekologiczne. Najważniejszym z nich jest zmniejszenie ich liczby na wysypiskach.

Odpady metalowe to surowiec do produkcji stali. Recykling metali chroni środowisko naturalne poprzez zmniejszenie zużycia energii w procesie produkcyjnym. Do jej przetwarzania we wtórnym procesie zużywa się wielokrotnie mniej energii.

## Prawidłowa segregacja

### SZKŁO

#### Należy wrzucać

Butelki i słoiki po napojach i żywności

#### Nie należy wrzucać

Ceramiki, doniczek, porcelany, fajansu, kryształów, szkła okularowego, szkła żaroodpornego, zniczy z zawartością wosku, żarówek i świetlówek, reflektorów, szklanych opakowań po kosmetykach, opakowań po lekach, rozpuszczalnikach, olejach silnikowych, lu-

ster, szyb okiennych i zbrojonych, monitorów i lamp telewizyjnych, termometrów i strzykawek  
**Uwaga!** Niektóre gminy zapewniają osobne pojemniki na szkło białe i kolorowe.

## PAPIER

### Należy wrzucać

Opakowania z papieru, karton, tekturę (także falistą), katalogi, ulotki, prospekty, gazety i czasopisma, papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, zeszyty i książki, papier pakowy, torby i worki papierowe

### Nie należy wrzucać

Ręczników papierowych i zużytych chusteczek higienicznych, papieru lakierowanego i powleczonego folią, papieru zatłuszczonego lub mocno zabrudzonego, kartonów po mleku i napojach, papierowych worków po nawozach, cementie i innych materiałach budowlanych, tapet, pieluch jednorazowych, zatłuszczonych jednorazowych opakowań z papieru i naczyń jednorazowych

## TWORZYWA SZTUCZNE I METALE

### Należy wrzucać

Odkręcone i zgniecione plastikowe butelki po napojach nakrętki, o ile nie zbieramy ich osobno w ramach akcji dobroczynnych, plastikowe opakowania po produktach spożywczych opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach) opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów) itp. plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie aluminiowe puszki po napojach i sokach, puszki po konserwach, folię aluminiową, metale kolorowe, kapsle, zakrętki od słoików

### Nie należy wrzucać

Butelek i pojemników z zawartością, plastikowych zabawek, opakowań po lekach i zużytych artykułów medycznych, opakowań po olejach silnikowych, części samochodowych, zużytych baterii i akumulatorów, puszek i pojemników po farbach i lakierach, zużytego sprzętu elektronicznego i AGD.

## ODPADY ROŚLINNE

### Należy wrzucać

Odpadki warzywne i owocowe (w tym obierki itp.), gałęzie drzew i krzewów, skoszoną trawę, liście, kwiaty, trociny i korę drzew

### Nie należy wrzucać

Resztek jedzenia, zwłaszcza mięsa i kości zwierząt, oleju jadalnego, odchodów zwierząt, popiołu z węgla kamiennego, leków, drewna impregnowanego, płyt wiórowych i MDF, ziemi i kamieni, innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych)

## ODPADY ZMIESZANE

Do pojemnika z odpadami zmieszanymi

# Śmieci nie wysyła się w kosmos

Co dzieje się z kartonikami po sokach, pojemniczkach po jogurtach albo butelkami wyrzuconych do śmieci? Czy będą nadawać się do ponownego wykorzystania? W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania pomogą dzieciom zajęcia edukacyjne organizowane na terenie Składowiska Odpadów Komunalnych Barycz w Krakowie. Warto z nich skorzystać.

**C**o zrobić ze śmieciami? Najlepiej wysłać je w kosmos. Takie rozwiązanie proponują dzieci, które nie brały jeszcze udziału w zajęciach edukacyjnych. Jednak po przejściu wszystkich etapów ścieżki każde z nich będzie już znało sposób, jak radzić sobie z górą śmieci. Zapraszamy więc do wspólnej wyprawy. Zajęcia rozpoczynają się krótkim wprowadzeniem, potem przychodzi czas na warsztaty, podczas których dzieci dowiadują się, jaki los czeka odpady przymocowane do kolorowych tablic. W dalszej części zapoznają się przedmiotami wykonanymi z recyklingu, jak również wszelkiego rodzaju półproduktami: płatkami z PET, granulatami, czy włóknami.

Gospodarka odpadami to bardzo ważny temat związany z ochroną środowiska. Dzieciom przedstawiany jest on w formie zabawy.

Uczniowie wyciągają z pojemnika poszczególne przedmioty, a następnie mierząc czas oceniają, czy nadają się one do powtórnego wykorzystania, czy też nie. Po podjęciu decyzji wrzucają je do jednego z kolorowych kontenerów. To wszystko trwa zaledwie kilka minut, więc z pewnością można powiedzieć, że segregacja nie zajmuje dużo czasu.

Czy warto segregować odpady? Jakiego skutki powoduje brak segregacji? Na te pytania dzieci odpowiedzą sobie z kolei po wizycie w sortowni, gdzie pracownicy stojący przy taśmie ręcznie wybierają te przedmioty, które nadają się do recyklingu. Widać też efekt końcowy, czyli sprasowane beły powstałe z odpadów, które potem odbierają firmy zajmujących się przetwarzaniem surowców wtórnych. Ważne jest jednak to, że dzięki pracy sortowni nie powstaną kolejne góry śmieci, bo odpady nie trafiają już na składowisko, gdzie po zasypaniu ziemią czekałby je długi rozkład, zaś zajęty pod niego teren wyłączony byłby z eksploatacji na kilkadziesiąt lat.

Ścieżka edukacyjna umożliwia zapoznanie się nie tylko z funkcjonowaniem składowiska, kompostowni



czy sortowni, ale także pozwala zobaczyć nowoczesne pojazdy i maszyny w tym śmieciarki, ładowarki kołowe, a także kompaktory zgniatające odpady. Można dowiedzieć, też jak wygląda punkt zbiórki odpadów wielkogabarytowych i jakie odpady mogą być do niego dostarczane. Dużym zainteresowaniem uczniów cieszy się instalacja do odzysku biogazu wraz z blokami do produkcji energii elektrycznej i ciepłej.

Na koniec wycieczki dzieci czeka jeszcze wizyta w domu Państwa Śmieciaków. Tam przyglądając się kolorowym planszom systematyzują wiedzę na temat segregacji. Przy okazji okazuje się, że z procesu sortowania najbardziej podoba im się zgniatanie butelek, puszek i kartoników, więc zapowiadają, że od tego zacząć segregację w swoich domach.

Ścieżka edukacyjna została przygotowana tak by każde dziecko, były świadome, że śmieci tworzy w związku z funkcjonowaniem każdego z nas zarówno w domu, przedszkolu, czy szkole. Zajęcia te przeznaczona są głównie dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych. Można z nich korzystać od maja do października (z wyjątkiem wakacji). Zajęcia edukacyjne w ramach ścieżki odbywają się nieodpłatnie, a ich uczestnicy mają zapewnionego przewodnika oraz opiekę ze strony MPO. Rocznie około 4 tysięcy dzieci i młodzieży korzysta z tej oferty edukacji ekologicznej.

KRE

## PAMIĘTASZ?

### ŻÓŁTY POJEMNIK

### ZABUDOWA WIELORODZINNA



#### WRZUCAJ

PAPIER, TEKSTURĘ, GAZETY, CZASOPISMA, KSIĄŻKI, OPAKOWANIA Z TWORZYW SZTUCZNYCH, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE ORAZ OPAKOWANIA METALOWE

#### NIE WRZUCAJ

ZATŁUSZCZONEGO PAPIERU, TAPET, KALEK, OPAKOWAŃ Z ZAWARTOŚCIĄ, ZABAWEK, BATERII, POJEMNIKÓW PO SMARACH, FARBACH I INNYCH SUBSTANCJACH NIEBEZPIECZNYCH, LUSTER, PORCELANY, ŻARÓWEK I ŚWIETŁÓWEK ITP.

### ZIELONY POJEMNIK



#### WRZUCAJ

OPAKOWANIA ZE SZKŁA (BUTELKI I SŁOIKI).

### NIEBIESKI POJEMNIK



#### WRZUCAJ

NIESEGREGOWANE ODPADY KOMUNALNE

### ŻÓŁTY WOREK

### ZABUDOWA JEDNORODZINNA



#### WRZUCAJ

PAPIER, TEKSTURĘ, GAZETY, CZASOPISMA, KSIĄŻKI, OPAKOWANIA ZE SZKŁA (BUTELKI I SŁOIKI), OPAKOWANIA Z TWORZYW SZTUCZNYCH, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE ORAZ OPAKOWANIA METALOWE

#### NIE WRZUCAJ

ZATŁUSZCZONEGO PAPIERU, TAPET, KALEK, OPAKOWAŃ Z ZAWARTOŚCIĄ, ZABAWEK, BATERII, POJEMNIKÓW PO SMARACH, FARBACH I INNYCH SUBSTANCJACH NIEBEZPIECZNYCH, LUSTER, PORCELANY, ŻARÓWEK I ŚWIETŁÓWEK ITP.

### NIEBIESKI POJEMNIK



#### WRZUCAJ

NIESEGREGOWANE ODPADY KOMUNALNE

- **ODPADY WIELKOGABARYTOWE** - w zabudowie wielorodzinnej odbiór raz w miesiącu, po ustaleniu terminu z MPO, szczegóły na stronie - [www.mpo.krakow.pl/harmonogramy](http://www.mpo.krakow.pl/harmonogramy)
- **LAMUSOWNIA** (ul. Nowohucka 1) i **PGOW BARYCZ** (ul. Krzemieniecka 40) - punkty bezpłatnego odbioru odpadów (wielkogabarytowe, sprzęt elektryczny i elektroniczny, odpady niebezpieczne, gruzy, opony, surowce wtórne)
- **ELEKTROBRYGADA NA TELEFON** - bezpłatny odbiór elektroodpadów od mieszkańców. Zamawianie usługi pod numerem **801 084 084**

# Od segregacji nie ma wakacji



Jeśli chcesz poznać problemy środowiska naturalnego i dowiedzieć się jak ograniczyć ilość wytwarzanych odpadów w szkole i domu, najlepiej wybierz się na warsztaty ekologiczne przygotowane przez krakowskie MPO, wielokrotnego laureata konkursów w dziedzinie edukacji ekologicznej. Zajęcia są przeznaczone dla uczniów podstawówek oraz gimnazjalistów.

**„Od** segregacji nie ma wakacji” to warsztaty, podczas których uczniowie klas IV, V i VI szkół podstawowych poznają zasady selektywnego zbierania odpadów i dowiadują się, jak funkcjonuje system ich przetwarzania. Zapoznają się również z problemami środowiska naturalnego oraz uświadamiają sobie, jak wielka odpowiedzialność spoczywa na każdym z nas za ochronę przyrody. Ponadto uczestnicy dowiadują się, w jak sposób ograniczyć ilości wytwarzanych odpadów w szkole i domu, poznają praktyczne znaczenie pojęć: odzysk, recykling, unieszkodliwianie odpadów, czy kompostowanie. Program obejmuje warsztaty edukacyjne pro-

wadzone w siedzibie MPO przy ul. Nowohuckiej 1 oraz wycieczkę po Lamusowni. Zajęcia odbywają się na podstawie autorskiego programu dr Ingi Bator, a prowadzone są przez doświadczonych pedagogów i wykładowców, specjalizujących się w zagadnieniach z zakresu ochrony środowiska. Program jest realizowany w okresie od września do listopada 2016 r. oraz od kwietnia do czerwca 2017 r.

W tym roku z warsztatów skorzystali już uczniowie następujących szkół: Szkoła Podstawowa nr 4 im. Romualda Traugutta, Szkoła Podstawowa nr 101 im. Hansa Christiana Andersena, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 162 im. Władysława Szafera Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 90 im. Polskich Kawalerów Mal-

tańskich, Szkoła Podstawowa nr 16 im. Jana Śniadeckiego, Szkoła Podstawowa nr 107 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Szkoła Podstawowa nr 2 im. św. Wojciecha.

Kolejny program edukacyjny – tym razem dla gimnazjalistów – kryje się pod nazwą „Elektroodpady mają zasady”. Podczas warsztatów uczniowie poznają zasady postępowania z zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym. Ponadto mają okazję zapoznać się z funkcjonowaniem Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (Lamusowni) oraz Zakładu Demontażu Odpadów Wielkogabarytowych, gdzie przygotowuje się elektroodpady do dalszych etapów unieszkodliwiania. Uczestnicy zajęć dowiedzą się, jak groźne mogą być skutki niewłaściwego postępowania z elektroodpadami oraz jak należy prawidłowo i bezpiecznie postępować z zużytym sprzętem RTV i AGD.

Głównym celem programu jest uświadomienie uczniów na problemy środowiska naturalnego, związane z nieustannym wzrostem ilości elektroodpadów, który wynika z faktu, iż w codziennym życiu korzystamy z coraz większej liczby urządzeń elektrycznych i elektronicznych. Program jest realizowany do listopada 2016 roku oraz od kwietnia do czerwca 2017 roku. W tym roku na warsztatach gościli już: Gimnazjum Pallotyńskie im. Królowej Apostołów, Gimnazjum nr 22 im. ks. Jana Twardow-



skiego, Gimnazjum nr 36 im. św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego, Gimnazjum Specjalne nr 59 w Zespole Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych, Gimnazjum nr 23 z Oddziałami Integracyjnymi im. Uniwersytetu Jagiellońskiego Gimnazjum nr 30 im. Stefana Żeromskiego

MPO zaprasza też do uczestnictwa w programie „Kino za baterie”, którego celem jest eduka-

cja ekologiczna o oddziaływaniu baterii na środowisko naturalne, a także zbiórka zużytych baterii i wymiana ich na nagrody filmowe, w postaci biletów do kina. Program skierowany jest do uczniów, ich rodziców oraz nauczycieli placówek oświatowych. Zgłoszenia mogą nadsyłać zarówno całe szkoły, przedszkola lub placówki oświatowe, jak i pojedyncze klasy lub grupy (do 25 osób) z Krakowa.



Dodatek „Małopolskie pocięchy uczą się ekologii” jest współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.



# HAIZ

POWERED BY ALIOR BANK

Pierwsza aplikacja finansowa dla Ciebie,  
Twojego dziecka,  
Waszej społeczności.